Wydanie wieczorne.
„GŁOS NARODU" wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal. Na prowincyi: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1883 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Cena 10 halerzy.
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7 Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 19.

Nr. 59 | Kraków, sobota dnia 3 lutego 1906 roku. | Rok XIV.

Żydzi i rusini

Aljans rusko-żydowsko-socjalistyczny. zaczyna się utrwalać i wydaje ciekawe owoce. Na ostatnim wiecu ruskim w Stanisławowie, zwołanym przez ks. Barycza i trzech innych duchownych grecko-katolickich. głównym referentem był żyd-socjalista niejaki Seinfeld! Włościanie ruscy, zebrani coprawda dość nielicznie, mieli to jedyne w swoim rodzaju widowisko, że na trybunie obok kapłanów zasiadł żyd, z tradycji i przekonania najzaciętszy wróg kościoła katolickiego, i pouczał lud chrześcijański o jego prawach i obowiązkach, z żydowskiego i rewolucyjnego punktu widzenia; a kapłani nietylko nie zaprotestowali przeciwko temu zuchwalstwu żyda, ale przyklasnęli mu i otoczyli go swoją opieką. Bo bez ich interwencji, trudnoby było żydowi bezkarnie do włościan się odzywać...

W taki to sposób pewna część ruskiego duchowieństwa spełnia swoje posłannictwo kapłańskie i społeczne, — dopomagając do podkopywania powagi Kościoła wśród ludu, i umożliwiając posiew nienawiści i zawiści w sercach włościan ruskich...

A przecież ten włościanin ruski, ekonomicznie słaby, a kulturalnie mało rozwinięty, jest najlepszym materjałem dla żydowskiego wyzysku, i rzeczywiście, nigdzie lud wiejski nie odczuł tak dotkliwie „żydowskiej opieki", — nigdzie lichwa nie grasuje w sposób tak zastraszający, nigdzie nędza z tego powodu nie jest większą jak właśnie na Rusi. I oto kapłani, — przywódcy ludu, jego oświeciciele, świadkowie jego biedy i nieporadności, — sprowadzają sobie żydów na wiece włościańskie, i dla dogodzenia swej nienawiści do polskiego obywatelstwa, pozwalają żydom lud bałamucić i zniepTawiać...

Cóż na to powiedzą biskupi unicci. — jak się zapatruje na taką politykę, metropolita Szeptycki?

Co do żydów, ich wyrachowanie jest bardzo proste i zupełnie logiczne. Wiedzą oni dobrze, że agitacja rewolucyjna wśród ludu ruskiego, będzie miała przedewszystkiem jeden skutek: podnieci włościan przeciwko żydom, i wywoła zaburzenia antyżydowskie, podobne do tych, których widownią były miasta i miasteczka żydowskie na Rusi zakordonowej. Aby więc o ile możności temu zapobiedz, przedstawiają się włościanom jako ich dobroczyńcy i opiekunowie, jako szermierze ich praw, — i usiłują żywiołową niechęć do żydów drzemiącą na dnie duszy każdego chłopa ruskiego, zwrócić przeciwko „panom" i przeciwko Polakom. Spekulacja nie źle obmyślana, która jednak rozbije się o zdrowy instynkt włościan...

Że jednak w tej robocie żydzi znajdują pomoc i poparcie duchowieństwa ruskiego, że pod patronatem księży mogą znaleźć dostęp do ludu ruskiego. — to już należy do objawów polityczno-moralnej patologji, których po prostu niczem nie podobna wytłomaczyć...

Emerytura urzędników prywatnych.

Wiedeń 2 lutego.

(A) Koło polskie dotrzymało słowa: po pierwszem czytaniu ustawy o kontyngencie rekrutów, na porządek dzienny weszła ustawa o zabezpieczeniu emerytalnem urzędników i oficjalistów prywatnych w brzmieniu, zredagowanem ostatecznie na podstawie kompromisów wielokrotnych w komisji.

O tych rokowaniach i kompromisach tudzież o postawie, jaką zajęło w owej sprawie Koło polskie, jeszcze pod koniec października 1905 r. poseł Kazimierz hr. Szeptycki zamieścił w łamach „Polnische Korrespondenz" (N. 33) bardzo pouczający artykuł. Pozwolę sobie przytoczyć tutaj ważniejsze jego ustępy.

Rząd wniósł przedłożenie odnośne w 1901 r. poseł Szeptycki zarzuca przedłożeniu jedną wadę ogólną i dwie szczegółowe. Wądą ogólną było niedostateczne, dorywcze opracowanie projektu, gonitwa za popularnością bez uwzględnienia naturalnej w Austrji różnicy,jaka zachodzi w stosunkach każdego kraju z osobna. Następstwem tego szablonowego niwelowania istniejących różnic i gonitwy za popularnością były dwie wady specjalne:

1. Nałożenie zbyt wielkich ciężarów na chlebodawcę przy równoczesnem unikaniu odpowiedzialności finansowej z strony państwa;

2. Organizację instytucji: gromadzenie funduszów, wymierzanie emerytury oparto na zasadzie centralistycznej, doprowadzonej poprostu do absurdum. Wszystkie sprawy miał załatwić jeden zakład centralny emerytalny w Wiedniu; organami wykonawczymi miały być związki powiatowe; o poszczególnych krajach koronnych wcale nie było mowy w owem przedłożeniu.

Te wady przedłożnia rządowego wytknęły pol skim członkom komisji społeczno-politycznej, a następnie i podkomitetu drogę postępowania.

Posłowie polscy zgadzali się na nałożenie na pracodawców znacznych ciężarów. Pragnęli przecież ustalić granice do których sięgać ma odpowie dzialność finansowa pracodawcy. W sprawie orga nizacji zajęli stanowisko autonomiczne. O tem zrazu nie chciała słyszeć biurokracja wiedeńska. Zasłaniała się argumentem, iż względy asekuracyjno-techniczne nie pozwalają na przełamanie zasady centralistycznej. Wreszcie i tutaj stanął kompromis. Zakładowi centralnemu zostawiono tylko to, co należy do jednolitej gospodarki finansowej i kontroli naczelnej. Wszystkie inne interesy będą załatwiały urzędy kraj. emerytalne. Pozostawiono im nawet prawo lokowania krajowych kapitałów emerytalnych w wysokości trzech czwar tych zebranej sumy.

Wreszcie podkomitet wniósł swój projekt do komisyi, która go uchwaliła dnia 4 października.

Rozprawy nad powszechnem prawem głosowania nie pozwoliły Izbie poselskiej załatwić przed łożenia jeszcze przed 1 stycznia 1906 r. Nim atoli Izba poselska rozjechała się na ferye świąteczne, postanowiono, by ustawa emerytalna urzędników prywatnych była pierwszym punktem porządku dziennego po świętach. Nie można też nazwać poprawnem postępowania prezesa Izby poselskiej, hr. Vettera, który — chcąc dowieść gorliwości lojalnej — na pierwszem miejscu nowego porządku dziennego postawił kontyngent rekrutów, a nawet miał ochotę wsunąć tuż po rekrutach ustawę o chmielu.

Imieniem Koła Polskiego przemówił na czwartkowem posiedzeniu Izby poselskiej Kaźmierz hr. Szeptycki. Przestrzegał przed stawianiem daleko idących poprawek, które spowodować mogą nowe długie rozprawy w komisji. Następstwem takiej zwłoki w chwili obecnej byłoby udaremnienie uchwalenia całej ustawy.

Mówcy hr. Zedtwitz (konserwatysta), Reichstädter (młodoczech), oraz Karbus (młodoczech) podkreślali kolejno, że przemysłowcy niemieccy nie mieli ochoty zrazu do ponoszenia ciężarów emerytalnych, ale całą sprawą kierowali tak, by odium udaremnienia ustawy spadło na posłów rolniczych. Manewr się nie udał. Potem znowu Niemcy nie chcieli słyszeć o ustępstwach na rzecz stanowiska autonomicznego, słowiańskiego.

Minister spraw wewnętrznych złożył ważną deklaracyę: oświadczył, że rząd akceptuje zmiany, porobione w przedłożeniu przez komisyę socyalno-polityczną. Chce bowiem przyspieszyć uchwalenie ustawy.

W poniedziałek zabiorą głos mówcy generalni. Tak samo w Izbie Panów ustawa nie powinna napotkać trudności wobec zgody rządu. Wolno tedy się spodziewać, iż niebawem wejdzie w życie owa ustawa, która będzie ważną dźwignią w podniesieniu dobrobytu średnich warstw ludności. Zabezpieczenie starości tudzież losu wdów i sierot doda urzędnikom prywatnym energii i ochoty do pracy.

Przyszłość Rosji.

II.

Nawiasem należy powiedzieć, że Królestwo Polskie zachowa się najspokojniej i agrarnej kwestji tu tak, jak nie będzie, to też rząd rosyjski zacznie stąd wojska wycofywać i do Rosji przeniesie. Bez wielkich więc wysiłków Królestwo wypędzi urzędników Rosjan, a urzędy i szkoły zostaną obsadzone miejscowym żywiołem. Stało się coś podobnego na Węgrzech i stanie się i tutaj. Taki Namiestnik, czy tam Jenerał gubernator będzie zmuszonym z słodko kwaśnym uśmiechem dać za wygraną, zadowolony, że mu się udało przynajmniej ocalić prestige monarchji i pogodzi się z autonomją Polski, która stanie się faktem dokonanym. Nikt, (nie mówi się o garści niedowarzonych zapaleńców) nie będzie myślał o oderwaniu Królestwa od Rosji, nie miałoby to wobec dzisiejszej politycznej konstelacji w Europie ni celu, ni sensu.

Na Litwie, Żmudzi i na Białorusi kwestja będzie trudniejszą, tam kwestja agrarna może się zapalić, jak również i w kraju południowo-zachodnim. W prowincjach nadbałtyckich będą straszne zamieszki: Łotwa będzie się mścić na Niemcach za wiekowe swe krzywdy, a nie daruje i Rosjanom: Krew się poleje i na wsiach i w miastach. Kultura niemiecka zostanie zmieciona.

To też europejskie mocarstwa będą zmuszone wmięszać się w wewnętrzne sprawy rosyjskie i wejdą dla czasowej okupacji chociaż te czasowe okupacje są już z praktyki znane, że ciągną się in infinitum. Szwecja zajmie Finlandję, żeby z niej już nigdy nie wyjść; Prusy zajmą północną część Królestwa polskiego po Wisłę i Narew wraz z okręgiem Białostockim, czyli prawie tak zwaną „Knesebeksche Graenze", oraz Żmudź i Księstwa Nadbałtyckie po Dźwinę i Pejpuc. Na Austrję wypadnie wielkie zadanie, albowiem zająć musi resztę Królestwa, Litwę z Wilnem po Dźwinę, Białoruś po rzekę Soż, oraz Kijowską Ruś, Podole ze stepami Chersońskimi po Dniepr i Czarne morze. Zaś Rumunia zajmie Bessarabję całą, także żeby więcej z niej nie wyjść.

Inne mocarstwa, a przedewszystkiem Anglja i Francja wyślą swoje floty; ta ostatnia zajmie zapewne czasowo i to naprwdę czasowo jako sojuszniczka, Petersburg, aby Rosji ułatwić zadanie stłumienia rewoucji, która tym sposobem będzie miała możność wyprowadzić wszystkie swoje wojska. Zajmą nietylko Petersburg, ale wyślą swoje floty na Morze Czarne, gdzie prawdopodobnie Anglja zajmie prawdopodobnie Kaukaz, aby nie dać się Turcji zaawanturować.

Stolica Rosji przeniesie się wobec tego do Moskwy, i to zapewne na długie czasy, a Petersburg zostanie teraz tylko okienkiem do Europy. Rosja zostanie odciętą od mórz Bałtyckiego i Czarnego; zresztą ona floty tak, jak niema. To nad czem Piotr Wielki pracował i co mu przekazała polityka jego przodków, którzy wszelkiemi siłami chcieli zagarnąć brzegi od mórz: Bałtyckiego a na stepnie i Czarnego, zostanie od razu zniszczonem i znowu wieki przejdą, zanim chociaż w części odzyskanem będzie; w zupełności pewno nigdy.

Będzie to Rosji podział pierwszy; będą się jej ziemią obdzielali ci sami, z którymi ona dokonała pierwszego podziału Polski. Rosja zostanie upokorzoną; nie będzie jednak mieć, ani czasu, ani ochoty zastanawiać się nad tem, co się stało, gdyż wewnątrz będzie wrzała najokropniejsza rewolucja i wojna domowa. W kraju nędza, głód i choroby uniemożliwią ruch rewolucyjny, a zarazem i odpór nieprzyjacielowi, który zajął najspokojniej najpiękniejsze prowincje rosyjskie. Na osierocony tron mogą się zjawić różni pretendenci, co jest możliwem wobec tak licznie rozrodzonej familji cesarskiej Wojna domowa nieuchronna i może potrwać długo, nawet dłużej, niżby przypuścić można było. Będzie to drugie, ale poprawne i pomnożone wydanie zamieszek za samozwańców tylko w daleko większym stylu. W każdym razie jest pewnem, że Rosja, nie na lata, ale na dziesiątki lat zniszczoną zostanie i na nowo będzie się musiała wszystkiego dorabiać. Czy stworzony rewolucją porządek i ustrój społeczny utrzyma się, tego powiedzieć i przewidzieć niepodobna; zdaje się jednak, że ludność tak zmaleje, że agrarny ruch, który był tego wszystkiego przyczyną, sam w sobie bez śladu zamrze.

Wobec tego okupacja usłużnych sąsiadów zapowie się na długo. Z drugiej strony Syberja, w której wojska wyprowadzą szybko dla ratowania walącego się starego porządku, pozostawiona samej sobie i widząc, co się w Rosji dzieje, a sprzykrzywszy sobie rządy petersburskich satrapów, którzy ją gnębili i wysysali do ostatniego, oderwie się od Rosji jak dojrzały owoc, podobnie jak to zrobiła niedawno Norwegja i utworzy samoistne państwo. I to najprawdopodobniej Rzeczpospolitą Syberyjską. Praktyczni i rozsądni Sybiracy w braku wszelkiej tradycyi historycznej, z braku arystokracji rodowej, nawet nie pomyślą, że może być inna, również-dogodna i praktyczna forma rządu, jak właśnie rzeczpospolita. Powtórzy się tu to samo, co było w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, które mają z Syberją i jej zaludnieniem wiele wspólnych cech. Syberja oderwie się na zawsze; Rosja bowiem na razie nie będzie mogła, potem nawet nie będzie chciała starać się o powtórne zawojowanie Syberji, co zresztą nie byłoby już tak łatwem. Równocześnie rzeczpospolita Syberyjska zajmie w posiadanie średnioazjatyckie gubernje i kraje Rosji. Wojska rosyjskie obecnie tam zostające będą zostawione samym sobie. Utrzymają wprawdzie w spokoju azjatyckie plemiona i nie pozwolą im się buntować. Pozostawione same sobie, bez odnawiania z Rosji, nie będą w możności utrzymania się stale. Zresztą te wojska, składające się w trzech czwartych z żywiołów nierosyjskich, utrzymają ten kraj w spokoju, ale więcej z dbałości o swoją własną skórę niż z jakich wyższych racji stanu. To też bardzo będą zadowolone, jeżeli Syberja wkroczy i im pozwoli wrócić do domu.

Granicę Syberji od zachodu będą stanowić nie góry Uralskie, ale rzeki Kama, Wołga, aż do morza Kaspijskiego.

Anglia już nie będzie potrzebowała się obawiać podobnego sąsiada, gdyż wątpić należy, żeby Syberja prowadziła podobnie ekspanzywną politykę jak Rosja i co właśnie stało się jej zgubą.

To będzie Rosji rozbiór drugi.

A będzie i trzeci. Tak na południe jak i na południowym zachodzie dzisiejszej Rosji będzie się odbywał nowy proces dziejowy. Anglia w obawie, żeby się Turcja niepotrzebnie niezaawanturowała i nie stworzyła nowych i zupełnie niepotrzebnych komplikacji, zajęła Kaukaz południowy i rozpadające Baku. Będzie to rzeczywiście czasowa okupacja. Anglia Kaukazu nie potrzebuje, jest on dla niej bardzo nieporęczny i naprawdę nie wiedziałaby poprostu, co z tym fantem zrobić. Trzeba zatem coś nowego stworzyć i to coś takiego, z czego Anglia naprawdę odniesie korzyść. O koncept Anglia nie będzie długo w kłopocie; stworzy ona królestwo Gruzińsko-Armeńskie albo dwa królestwa, to jest i Gruzińskie i Armeńskie pod swoim protektoratem. Czy taka kreacja będzie trwałą, to na razie jest dosyć obojętną rzeczą, i co zresztą przyszłość okaże. Ale Anglicy dopóty nie wyjdą, dopóki kraju tego nie doprowadzą do stanu kwitnącego, co się przy pomocy praktycznych Ormian prędko stanie, zwłaszcza, że nie będzie złodziejskiej, łajdackiej i niedołężnej administracji czynowników rosyjskich.

Z drugiej strony Rusini Zadnieprzańscy poczują się narodem, zwłaszcza, gdy się przypatrzą, że Ruś Kijowska pod własnymi rządami autonomicznymi pozbywszy się napływowego żywiołu rosyjskiego, rozwija się szybko i dochodzi już prawie do stanu kwitnącego, pomimo, że spokoju w Europie jeszcze niema. Dawna Hetmańszczyzna przypomni sobie dawne tradycje, zapomni prędko rewolucję perejasławską i powie teraz, że „wolim od Moskwy odkinutsia"; stworzą oni sobie albo własną republikę, coby im nie wyszło na zdrowie, albo pójdą za jednym z pretendentów. Ma się rozumieć, założą sobie stolicę w Charkowie, a ich państwo rozciągać się może na zachód od Dniepru do morza Czarnego a na wschód zajmie kraje aż do Wołgi i morze Kaspijskie po góry Kaukazkie. Prawdopodobnie stanie się to, wobec zawieruchy w Rosji, bez wielkich wysiłków.

To będzie rozbiór Rosji trzeci.

Na Polsce dokonano również przeszło sto lat temu wstecz trzech rozbiorów, trzech rozbojów. Dzisiaj nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że równowaga europejska tym sposobem została zwichnięta. Taki rozbój popełniony na spokojnym narodzie i to w czasie największego spokoju i to właśnie wtenczas, kiedy naród ten dawał gwarancję, że spokój utrzyma i pójdzie drogą postępu, nie może ujść bezkarnie i musi być pomszczonym, czy prędzej, czy później. Mści się ten rozbój obecnie na Rosji, która tą grabieżą została ostatecznie do szpiku kości zdepra-

Promyk słońca.

59) (Ciąg dalszy.)

— Jeżeli siostra pozwoli mi dokończyć, chcę ci powiedzieć, miss Bell, iż radebyśmy widzieć cię zawsze punktualnie o dziewiątej godzinie rano przy śniadaniu. Potem przechadzka w ogrodzie aż do jedenastej, czytanie aż do drugiego śniadania, o w pół do pierwszej znowu przechadzka po ogrodzie, lub okolicznościowy jakiś wyjazd i robota aż do obiadu; potem muzyka, czytanie i kiedy niekiedy roberek wista, w porze między herbatą a pacierzem. W kościele, gdzie mamy własną ławkę, możesz pani bywać sama raz na tydzień, w niedzielę, co do nas bowiem, zdrowie nie pozwala nam wcale wydalać się z domu.

Janina, na znak zgody, skłoniła tylko głowę. Wszystko to, co się odnosiło do jej obowiązków, nie wydawało się wcale trudnem.

— Czy mam co zagrać teraz, miss Drake?

— Zapytaj o to mojej siostry — odrzekła sztywnie starsza lady.

— Nie jesteśmy bardzo muzykalne — powiedziała miss Barbara — ale jeżeli pani śpiewa, to moja siostra prawdopodobnie radaby usłyszeć jakąś pieśń miłosną; tylko powinna być bardzo sentymentalną, jeżeli ma się jej podobać.

— Ponieważ moja siostra przywłaszcza sobie prawo przewodniczenia we wszystkiem, proszę więc, zaśpiewaj najprzód do niej, miss Bell, a w takim razie, najwłaściwiej będzie, jeśli usłyszy pieśń zemsty i zazdrości.

— Nie umiem żadnej takiej śpiewki — odpowiedziała zgnębiona Janina, po chwili jednak przypomniawszy sobie, że jednym z położonych jej warunków było właśnie panowanie nad sobą, dodała już łagodniej: — Niewielki głos mój nie był nigdy uprawianym, śpiewam więc najprostsze tylko ballady, ale mogę coś zagrać, jeżeli panie pozwolą.

Siadła do fortepianu i przegrywała wszystkie popisowe kawałki, jakie tylko przypomnieć sobie mogła, podczas, gdy obie lady dumały, z utkwionym w ogień wzrokiem. Po chwili zaczęła grać jedną ze szkockich arji i mimowoli palce jej głębiej i rzewniej zatrzymały się na zwrotce, opiewającej, że „stary, serdeczny stosunek nie powinien być nigdy zapomniany". Ale gdy wzrok Janiny, błądzący w przestrzeni, padł przypadkowo na gospodynie domu, ku wielkiemu przerażeniu swemu spostrzegła, że obie z namarszczoną brwią patrzyły srogo w jej stronę. W tem zegar ścienny wygłosił dziesiątą, a z ostatnim jego dźwiękiem we drzwiach ukazał się szereg sług. Podeszła kobieta, która pierwsza spotkała tu Janinę, przyniosła olbrzymią biblję i książkę do nabożeństwa, a położywszy je na stole przed miss Barbarą, uklękła sama wraz z innemi, podczas gdy lady czytała modlitwy.Potem wszystkie sługi wyszły kolejno z pokoju, Janina zaś pozostała, czekając na dalsze polecenia.

— Teraz już będą w zgodzie ze sobą — myślała — a dla serdeczniejszego pojednania się czekają zapewne tylko mego odejścia.

Na dobranoc obie lady podały jej rękę, z życzeniem przyjemnego snu w nowem pomieszkaniu.

Janina odetchnęła swobodniej, a wziąwszy ze stołu świecę, wyszła z pokoju. Olbrzymie schody i korytarz wyglądały bardziej jeszcze ponuro przy migotliwem świetle jej świeczki, a najrozmaitszych kształtów widziadła zdawały się wysuwać z każdego ciemnego zakątka, jak gdyby groźnie chciały zatamować jej przejście.

Doszedłszy do środka korytarza, zatrzymała się niepewna, obawiając się niewłaściwe drzwi otworzyć. Wtem z przeciwległego końca długiej galerji ujrzała zbliżającą się ku sobie postać jakąś i ku wielkiej swej radości poznała wkrótce, iż postacią tą jest Marta, pierwsza jej znajomość w tym domu.

— O jakżem rada! — zawołała Janina. — Nie wiedziałam doprawdy, które drzwi otworzyć.

— Domyślałam się z góry, że nie tego to owego, ale czegoś koniecznie potrzebujesz odemnie — odpowiedziała szorstko Marta, otwierając jedne z przyległych drzwi.

— Jakże ten pokój wydaje się dużym w nocy, nieprawdaż?

— Nie widzę tego wcale, aby teraz miał być większym, niż za dnia.

— Ale wygląda tak, jak gdyby był taki ciemny po kątach — dodała z mimowolnym dreszczem. — Marta spojrzała na nią z ukosa.

— Takich rzeczy, jak nerwy, nie powinnaś tu była wcale ze sobą przywozić.

— Nie sądzę, abym była zdenerwowana, tylko nie jestem przyzwyczajoną do takich wielkich komnat. Wieje z nich chłód jakiś.

— Możesz mieć ogień na kominku. Skąpstwa w tym domu nie znają i nic się przez pół nie robi — powiedziała Marta z gardłowym jakimś odgłosem, który u niej miejsce śmiechu zastępował.

— Dziękuję. Doznaję chłodu innego zupełnie rodzaju.

— A ja znam jeden tylko jego rodzaj.

— Popatrz na gwiazdy, Marto! — zawołała Janina, która, podniósłszy roletę i odsunąwszy ciężkie firanki, patrzyła w noc gwiaździstą.

— Gwiazdy! — powtórzyła wzgardliwie Marta. — Tak, zapewne cię to rozgrzeje, a może i uzdrowi!

— Z pewnością — serjo odpowiedziała Janina.

— A z tego wypływa oczywista dla mnie prawda, że zaczynasz już tęsknić za matką — powiedziała Marta, która, patrząc na Janinę, zwróconą ku gwiazdom, doznała dziwnego jakiegoś uczucia.

— Nie pamiętam wcale ani mojej matki, ani mego ojca. — Poczem, odwracając się z niejakiem znużeniem od okna, dodała: — Nawet gwiazdy zdają się być dzisiaj zaniepokojone... Czy nie rozgniewasz się, Marto, jeżeli cię pocałuję?

Staruszka, stojąc sztywnie na środku pokoju, zaprotestowała przeciwko temu, twierdząc, iż nie wierzy wcale w pocałunki, a lekki rumieniec wystąpił jej na twarz, gdy usta dziewczyny dotknęły jej policzka.

wowaną. I Rosja doświadczy na sobie trzech rozbiorów. Tak każe nemezys dziejowa, — tak każe sprawiedliwość ludzka i boska. Rosja zdeptała prawa ludzkie i boskie i w pysze swojej, jak ongi stary Rzym, nie znała granic i miary. I tak jak Rzym upadł, tak i Rosja upadnie. Kara przyjść musi. Prędzej czy później, ale przyjść musi. Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy...

Sprawiedliwości musi stać się za dosyć i taka sama kara musi spaść i na inicjatorów rozbiorów Polski; jeszcze się doczekamy i to w niedługim czasie, że i owe Prusy, które dzisiaj bluźnią Bogu, krzycząc w swej pysze, że się nikogo nie boją, że i te Prusy będą się tarzać w prochu hańby i upokorzenia...

Organizacye zawodowe a Encyklika Rerum novarum.

Jeśli dzisiaj w Galicji podniesiono hasło organizacji społecznej na zasadach chrześcijańskiej demokracji, jeśli znaleźli się nareszcie ludzie, którzy pragną w czyn wprowadzić program pracy społecznej, wyłożony tak wspaniale w Encyklice „Rerum novarum" należałoby może ogółowi przypomnieć zasady, na jakich papież Leon XIII wyobrażał sobie w myśl ducha chrześcijańskiego odrodzenie ludzkości. A ponieważ wszędzie teraz na pierwszy plan w stosunkach społecznych wysuwa się kwestja zbliżenia pracodawców i robotników, więc tą sprawą zająć nam się wypada najpierw i rozpatrzeć, co Encyklika wskazuje jako najlepszy środek do zamknięcia tej przepaści, jaka dzisiaj, dzięki robocie socjalistów zaczyna się otwierać pomiędzy temi dwoma czynnikami pracy ludzkiej, z których jeden bez drugiego obejść się nie może.

Otóż Leon XIII sądzi, że najlepiej dokonać tego mogą stowarzyszenia, które niosą stosowną pomoc ubogim i zbliżają się do siebie oba stany, oraz stwierdza, że wśród stowarzyszeń takich najważniejsze i najpilniejsze są związki zawodowe. Z przyjemnością spostrzegamy — mówi Papież, że coraz więcej powstaje tego rodzaju stowarzyszeń, czy to samych robotników, czy też przedstawicieli obu stanów, a życzyć tylko wypada, aby rosły w liczbę i siłę."

Klasy pracujące tworzą w naszym kraju znaczną większość ludności. Katolicy za mało o nie dbali. Już kilkanaście lat słyszymy ciągle o wzrastającej nędzy galicyjskiej, — widzimy, że proletarjat galicyjski tonie formalnie w kieszeniach żydowskich a nie umiemy zaradzić złemu. Państwo zbyt mało temi klasami się zajmuje, **a my katolicy nie umiemy znaleść dość zapału i mocy,** aby nareszcie prawdziwie się zdemokratyzować. I mimo, że w gruncie rzeczy właśnie przez tę naszą bezczynność stajemy się odstępcami od zasad chrześcijańskich, i dajemy broń w rękę socjalistom, nie zmieniamy naszego postępowania U nas uznano jedynie potrzebę zakładania stowarzyszeń religijno-moralnych. lub z patronatami duchownemi kółek odczytowych i t. p. Jakżeż to dalekie jest od zasad głoszonych przez Encyklikę i od poglądów ludzi, którzy właśnie na zasadach demokracji chrześcijańskiej do rozwiązania kwestji społecznej się zabrali. Przecież Papież Leon XIII wyraźnie powiada: **„położenie robotników jest dziś przyczyną sporów. W zgodzie, z porządkiem i bez trudności rozstrzygną je robotnicy chrześcijańscy, jeżeli połączeni węzłami stowarzyszeń, pod wodzą mężów roztropnych tę samą obiorą drogę,** której się trzymali ojcowie ich i przodkowie dla dobra **własnego i powszechnego."**

Dziś większość klas pracujących nietylko moralnie, ale i materjalnie znajduje się w nędzy, w warunkach bytu „niegodnych człowieka" (Rer. nov.)

I jeśli my skutecznie przeciwdziałać chcemy rewolucyjnej i przewrotowej robocie socjalistów, to właśnie musimy stworzyć w myśl słów Papieża te zastępy „robotników chrześciańskich". Gromadzić ich zaś musimy nietylko pod hasłem dobrobytu ducha, my im dać musimy i dobrobyt ciała. Arcybiskup Irland pisze: **„Dopóki położenie materjalne robotników nie zostanie ulepszone, jest rzeczą błahą, mówić mu o życiu przyszłem i o obowiązkach. Ci którzy cierpią, mają świadomość swych krzywd; jako przyjaciół uważać będą zatem tych, którzy przychodzą im z pomocą.** Hr. de Mun, sławny bojownik idei chrześcijańskiej demokracji powiada: **„Nie próbujmy żądać od robotnika, aby pozostał nieszczęśliwym, i stał się religijnym."**

Zwłaszcza u nas wobec oświadczeń ostatnich czasów, nie należy zapominać o tem, że zżydziałe stronnictwo socjalistyczne nie zasypia gruszek w popiele, nie zaniedbuje ono żadnych środków propagandy, aby jaknajszersze masy ludowe pouczyć nietylko o słusznych, ale i o przesadnych ich prawach. Jeśli stowarzyszenia zawodowe katolickie nie powstaną, jeśli nie zajmą się pomocą materjalną ludu, ale przeciwnie na dal, ignorować będą rzeczywiste jego prawa i nie zajmą się skutecznem polepszeniem i ustaleniem materjalnej jego doli — robotnicy i właścianie powiększać będą szeregi socjalistów, a do stronnictwa tego przystępować będą nawet tacy, którzy, jak wykazuje doświadczenie po naszych „Przyjaśniach" moralnie i religijnie nie podzielają zgoła zasad socjalistycznych. Tam, gdzie brak katolickich stowarzyszeń zawodowych, w ręku stronnictw żydowsko-socjalistycznych spoczywa wyłącznie monopol opieki nad materjalnem położeniem proletarjatu, monopol wywalczania mu praw.

Wyrwać z rąk socjalistów monopol obrony ludu, oto, czego chce, co rozkazuje katolikom Leon XIII. Do tego celu jedna tylko prowadzi droga: **chrześcijańskie zorganizowanie ludu w stowarzyszeniach zawodowych.** Gdy w obec Leona XIII kilku tchórzliwszej natury katolików twierdziło, że taka organizacja może się stać niebezpieczną, Papież odpowiedział: **„Czegoż więc chcecie, czy tego, aby robotnicy przeszli do socjalizmu i rewolucji?"**

Że u nas jedynie wyłącznie chrześcijańska organizacja może uratować od nędzy klasę pracującą nie może ulegać żadnej kwestji. Wobec tego, że pieniądz spoczywa w rękach żydów i w ich rękach służy do wyzysku klas pracujących, jedynie przez wydobycie robotników z pod tego zabójczego wpływu będzie można skutecznie na nich oddziaływać.

A jeśli chodzi o podniesienie moralne ludu, to także jedynie stowarzyszenia to zrobić mogą. Biskup paderbornski dr. Schneider pisze w tej sprawie w liście swoim wydanym w końcu 1905 roku: **„Umiejętnie i dobrze prowadzone stowarzyszenie jest prawdziwem i właściwem duszpasterstwem."**

Jeśli więc u nas w Galicji ma powstać stronnictwo ludowe oparte na zasadach chrześcijańskiej demokracji, jako pierwszy punkt swojego programu powinno postawić właśnie dążenie do stworzenia chrześcijańskiej organizacji zawodowej dla klas pracujących **W. H.**

Z Rosji i zaboru.

„Konstytucja" rosyjska w cyfrach.

„Wiecz. gaz." przytacza następującą ciekawą statystykę ostatniej doby:

W ciągu miesiąca od dnia 25-go grudnia do 25-go stycznia zawieszono 78 wydawnictw (w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, Łodzi, Piotrkowie, Tyflisie, Baku, Odessie, Elizawetgradzie;

— Jak widzę, zaprzątasz sobie myśli niedorzecznem jakiemś kochaniem.

— Niedorzecznem kochaniem! Och, Marto!.. Gdybym nie cierpiała z powodu właśnie miłości, czuję, iż trudniej daleko przyszłoby mi to przenieść. Obawiam się nawet, czy nie stałabym się złą zupełnie!

— A więc i kochanka mamy?

— Nie — odpowiedziała, ujmując rękę Marty pomimo jej oporu i tuląc delikatną swą twarzyczkę do szorstkiej jej dłoni. — Miałam go, ale bardzo króciutko... i to mi wystarczy do końca życia.

— Ba, ba! do końca życia! — z powątpiewaniem odpowiedziała Marta. — Znałam niejednę młodą lady, zawiedzioną w miłości, a jednak żadna nie płakała i roku całego.

— Ależ ja nie byłam zawiedzioną w miłości i nigdy też kochać nie przestanę. Czuje się zupełnie taką samą, pod tym względem, jak dawniej. Wszystko, co przecierpiałam, pochodziło nie z braku miłości — mówiła Janina, tuląc swą główkę do piersi kobiety.

— Dlaczego mi to mówisz? — Zagadnęła Marta, odwracając oczy od twarzy dziewczęcia i zacinając usta. — Nie jestem bynajmniej tego rodzaju kobietą, abym głupstw podobnych słuchać lubiła. Cóż więc pobudza cię do tych zwierzeń?

— Nie wiem doprawdy — odpowiedziała Janina, dziwiąc się sama potrosze, skoro przypomniała sobie, iż w obecności dobrej i sympatycznej pani Brice nie czuła nigdy potrzeby wywnętrzań się podobnych. — Nie jestem nawet przyzwyczajoną wypowiadać się w ten sposób. Może ten duży pokój temu winien...

— Najniezawodniej... wyśmienita racja! Janina roześmiała się, a potem kilka łez spłynęło po jej twarzyczce.

— Nie odchodź, powiedz mi najprzód, że nie gniewasz się na mnie, moja dobra Marto. Tak... nie uwolnię cię, dopóki nie przemówisz do mnie serdecznie. — I zarzuciła ręce na szyję kobiety. — Powiedz choćby słóweczko! jedno tylko słóweczko.

(C. d. n.)

Novelli na scenie lwowskiej.

„Kupiec wenecki" i „Król Lear".

Przypomniała mi się znana, stara anegdota: do małego, prowicjonalnego miasteczka przyjeżdża jakaś trupa prowincjonalna. Na urzędzie gminnym pojawia się następującej treści afisz: Dziś słynna tragedja wielkiego Szylera *„Don Karlos"*, poprawiona, skrócona i uzupełniona przez dyrektora teatru Suflerskiego...

Ermete Novelli dając się nam poznać w czwartek i piątek w dwóch arcydziełach szekspirowskich, przedstawił się także w roli tego dyrektora Suflerskiego... Jego „Kupiec wenecki" i „Król Lear" to były utwory Novelli'ego, lecz nie genialne dzieło wielkiego Anglika. Mnóstwo, — więcej niż połową — scen opuszczonych, wiele słów i ruchów, dla efektu, — dodanych (np. w I akcie *Króla Leara* szereg przekleństw i rzucanie się z mieczem w ręku na Cordelię;) słowem, gdyby Szekspir powstał z grobu i miał sposobność widzieć u nas te swoje dramaty, z pewnością nie poznałby, że to on je napisał...

W „Kupcu weneckim" opuszczono cały akt V., w „Królu Learze", tak wybitną rolę jak błazna, Edmunda, Gonerilli, Regany, (całą intrygę miłosną między Edmundem, Gonerillą, Reganą, zupełnie opuszczono;) ograniczono do kilku słów tylko. Słowem, była to tylko parodja dzieł genialnego Williama... Czyżby Novelli mniemał, że we Lwowie nikt nie umie po włosku lub nie zna dramatów Szekspira?...

A artyści?....

Jakkolwiek prócz Novelli'ego, który w „tem poprawnem wydaniu" „Kupca weneckiego" i „Króla Leara" prawie nie schodził ze sceny, nawet uzdolniony aktor nader ciężko mógłby był znaleźć pole do popisu, to przecież z kilkunastu zdań wygłoszonych przez elitę trupy włoskiej, mogliśmy się przekonać, że, jak zwykle w takich wędrownych towarzystwach, tak i w trupie Novelli'ego, dobór aktorów jest więcej niż miernym. Najwybitniejsi z nich jak: Rosa (Antonio i Gloster) Zezotti (książę marokański i Edgar.) Bodola (Lorenzo i Edmund) Sezza (Porga i Cordelia), grali stanowczo gorzej niż u nas przeciętny trzeciorzędnego talentu aktor... Nad grą ich zatem szkoda nawet czasu się zastanawiać.

A sam Novelli?...

Przyjazd jego do Lwowa poprzedziła reklama istnie amerykańska... Bombastyczne komunikaty dyrekcji teatralnej, podobizny jego w oknach wystawowych, sklepów i cukierń, setki afiszów z jego portretem, nalepianych na murach miasta itp.. Wyznaję, że to mnie nieco zraziło, lecz gdy we środę recenzent teatralny „Słowa Polskiego" p. Kornel Makuszyński doskonały znawca teatru a przytem ostry sędzia, w długim artykule entuzjastycznie prawie powitał włoskiego gościa, zapomniałem o pierwszem złem wrażeniu, i z całej duszy pragnąłem skromne swe zdanie zastosować do opinji znanych wytrawnych znawców...

Niestety, nie mogę tego uczynić... O wiele, więcej spodziewałem się po Novellin, którego tak chętnie nazywają następcą Rossiego... Nie zaprzeczam, Novelli jest artystą z Bożej łaski, talent jego jest niepoślednim, lecz takich talentów dzięki Bogu nie potrzebujemy szukać u obcych, gdyż mamy je u siebie, tylko nasi artyści dramatyczni nie cieszą się europejską sławą i nie zbierają miljonów...

Największy błąd u Novelliego, to nagięcie całości do efektownych szczegółów... Przypomina on pod tym względem Kramińskiego, artysta ten taki sam błąd popełnia... bez względu na jednolitość akcji, bez względu na zasady psychiczne, Novelli, by zapanować nad słuchaczami, by ich porwać, dopuszcza się różnych wykroczeń artystycznych; gra jego imponuje zapalnej młodzieży, galerji, lecz kto zna sztukę dramatyczną, kto ocenia prawdziwe piękno sceniczne, ten pozostanie zimnym. I w Shylocku i w królu Learze, Novelli jest w początku pierwszego aktu tem, czem być powinien dopiero w końcowych scenach. Charakter osoby, którą ma przedstawić, nie rozwija się u niego stopniowo, w miarę wypadków, lecz odrazu występuje stanowczo zdecydowany...

Drug iznaczny błąd w grze Novelliego, to zbytnie forsowanie głosu. Organ jego dźwięczny potężny, początkowo robi ogromne wrażenie. W

Charkowie; Półtawie; Kijowie; Nowoczerkasku, Permie, Rydze i Libawie). Aresztowano 58 redaktorów, z których 46 wypuszczono na wolność za kaucjami na ogólną sumę 386.500 rubli. Sprawy aresztowanych redaktorów będą sądzone przez Izby sądowe pomiędzy 28 stycznia a 13-go maja.

Stan wojenny trwa w 62 okręgach, ochrona nadzwyczajna w 23-ch. Ochrona wzmocniona w 18.

W starciach zbrojnych, — nie licząc Moskwy zginęły 1,203 osoby, otrzymały rany 1.624.

W Petersburgu aresztowano 1,716 osób. W 14-stu miastach państwa więzienia są przepełnione i aresztowani osadzeni są w aresztach policyjnych.

Nadesłany nam znowu świeży numer „Rusi" zamieszcza mapkę Rosji europejskiej i części azjatyckiej, z oznaczeniem miejscowości, objętych do dnia 22-go stycznia stanem wojennym, stanem wzmocnionej ochrony i nadzwyczajnej ochrony. Na mapce tej cały obszar środkowy i południowy państwa okryty jest kreskami i kropkami oznaczającemi rozmaite stany, i tylko okrąg dalekiej północy, składający się z bezludnych niemal obszarów leśnych i drobne oazy bieleją, jako wolne od przedsięwziętych środków nadzwyczajnych.

Tak wygląda w cyfrach i w graficznem przedstawieniu „konstytucyjna era" w Rosji.

Gwałty i rozboje kozackie w Królestwie.

Świeżym przykładem gwałtów i rozbojów, jakich dopuszcza się dzicz kozacka w Królestwie jest barbarzyński napad tej tłuszczy na aptekę w Iłowie (gub. Warszawska). O wypadku tym donoszą do „Kur. Warsz.": „Dnia 30 stycznia w osadzie Iłów o godz. 3 i pół pcp. strażnik sochaczewski w otoczeniu 15 kozaków wpadł do miejscowej apteki i bez żadnej przyczyny kazał nahajkami okładać właściciela, p. Jana Antoszkiewicza, poczem kozacy w ciągu kilku minut doszczętnie zburzyli aptekę i sąsiednie pokoje mieszkalne. Został również dotkliwie pobity znajdujący się podówczas w aptece miejscowy nauczyciel, p. Stankiewicz, który jednak po kilku nahajkach zdołał szczęśliwie wydostać się na ulicę. Poszkodowanym zginęły jednocześnie zegarki złote. Ciężko chorego p. Antoszkiewicza przywieziono do Warszawy na kurację."

Tak więc żołdactwo moskiewskie nie tylko ograbia i morduje przechodniów na ulicach, nie tylko „hula" przy nadarzonej sposobności lecz wprost w biały dzień dopuszcza się zbrojnych napadów i rabunków!

I taka horda urodzonych opryszków i zbrodniarzy występuje w roli urzędowych „obrońców prawa i porządku."

Złodzieje konkurentami „władz."

Policmajster homelski ogłsił ostrzeżenie, „że członkowie bandy złodziejskiej, przebrani za urzędników policyjnych, obchodzą domy niby w celu dokonania rewizji, a przy tej sposobności kradną pieniądze i kosztowności." Rosyjskie organa urzędowe, tak samo zdradzające wielki pociąg do kosztowności i pieniędzy które podczas rewizji konfiskują najczęściej jako rzeczy nielegalne, znalazły więc konkurentów w zawodowych złodziejach, przeciwko czemu uważał za stosowne zaprotestować policmajster homelski.

---

pierwszych scenach moduluje go też znakomicie. Gdy w gniewie, uniesieniu, przekształca go w ochrypły krzyk, kaszel nawet widz jest począt kowo zdumiony, zachwycony... Lecz krzyk ten trwa ustawicznie prawie... W przedostatnim i ostatnim akcie głos odmawia artyście posłuszeństwa i... udana chrypka zmienia się w rzeczywistą... W Schylocku nie wystąpiło to zbyt jaskrawo lecz w królu Learze, w pierwszych aktach gdy ustawicznie w podniesionym tonie przeklinał Cordelie, Gonerylę, Reganę, głos swój tak zmęczył, iż w akcie obłąkania podczas strasznej burzy, gdy potrzebował całej siły, zawiódł... Poprzednie efektowne epizody pozbawiły go najwspanialszej sceny... Kto miał sposobność widzieć Sonnenthala w tej kreacji, długo będzie się wahał, komu przyznać pierwszeństwo...

Następny błąd Novelliego, to brak powagi i zbyt żywa, nienaturalna gestykulacja... Utrzymują niektórzy, że sprawia to gorący temperament włoski... Dlaczegóż w takim razie Duse zupełnie tej wady nie posiada?... Takiego opanowania możemy żądać i od Novelliego, który Schylocka grał w swem życiu przeszło 400 razy, króla Leara zaś przeszło pięćset, jak sam twierdzi.. Wielkiemu artyście, który tyle razy miał sposobność odtwarzać pewną kreację, poczytalbym za grzech śmiertelny najmniejsze nawet wykroczenie, cóż dopiero takie błędy!"

Rzecz jasna, że Novelli posiada także wielkie zalety... Jego charakteryzacja jest znakomita, głos wspaniały .Zrozumienie charakteru osoby, którą ma przedstawić nadzwyczaj subtelne... Szkoda, że tych właściwości nie umie ująć w karby, by stworzyć jednolitą całość... Gdy w grudniu z. r. występował w Wiedniu, prasa witała go owacyjnie... Zastrzeżenia były małe, nie znaczne... Francuscy jednak krytycy jak Emil Faguet, Jacque du Tillet sądzą go nader ostro... Podobnie w Berlinie przeważa krytyka nad pochwałami...

U nas we Lwowie u publiczności zapanował sąd francusko-berliński.... Wprawdzie oklaski były gorące, lecz głównie galerji i tutejszych artystów dramatycznych, którzy w komplecie zebrani po lożach przysłuchiwali się grze Novelliego.

Z powodu wygórowanych cen, na obu przedstawieniach teatr był zaledwie do połowy zapełnionym. *Zygmunt Czerkawski.*

Od Administracji.

Szan. P. T. Prenumeratorów upraszamy o rychłe odnowienie prenumeraty, celem uniknięcia przerwy w dostawie dziennika.

Prenumerata na miesiąc Luty wynosi w miejscu 2 kor., z odnoszeniem 2 kor. 40 hal., na prowincji 2 k. 70 hal.

Nowo przystępujący prenumeratorowie otrzymają początek sensacyjnej powieści „Narzeczona Lotaryngji" Juljusza **Mary**, pierwsze 40 arkuszy za dopłatą 1 kor.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIAN!

Kraków 3 lutego.

Kalendarzyk kościelny. W niedzielę 5-tą po Trzech Królach Angarego biskupa, Andrzeja Cors i Weroniki Panny; w poniedziałek Agaty panny męczennicki, we wtorek Doroty panny męczennicki i Tytusa biskupa wyznawcy.

Kalendarzyk astronomiczny. W niedzielę wschód słońca rozpoczyna się o godzinie 7 minut 11, zachód przypada o godzinie 4 minut 36, długość dnia godzin 9 minut 25.

Kalendarzyk niedzielny. W niedzielę dn. 4 lutego:

Teatr miejski popołudniu: „Betleem polskie", wieczorem: „Gęsi i gąski".

Powszechne wykłady uniwersyteckie (w auli I. szkoły realnej): o godz. 6, „Rośliny i ich zmysły"— wykład prof. dra Józefa Rostafińskiego.

„Gwiazda": przedstawienie amatorskie „Czartowska ława".

Park krakowski: Koncert muzyki wojskowej i ślizgawka.

Wielki koncert z rautem odbędzie się w poniedziałek dnia 19 bm. w sali i foyer teatru miejskiego na dochód Towarzystw: „Kolonji wakacyjnych młodzieży szkół średnich" i „Opieki nad młodzieżą szkolną". Współudział przyrzekli dotychczas pp.: Klara Czop—Umlauf, Hock, Lalewicz, Skarzyński, Pichor, Zawkrocki i Zelwerowicz. W czasie rautu przygrywać będzie orkiestra. Fortepian Bösendorfera. Bilety zamawiać można wcześniej w biurze Tow. „Opieki nad ml. szk." Szpitalna 7. II p. od g. 12—1. Posiedzenie ogólne Komitetu rautowego odbędzie się w poniedziałek dnia 5 bm. o g. 5 popoł. w sali konferencyjnej I Szkoły realnej.

W krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie rozpoczyna się dnia 1 marca br. wyższy ośmiomiesięczny kurs mleczarski, przygotowujący kierowników i pomocników mleczarń parowych i ręcznych. Kandydaci starający się o przyjęcie powinni wnieść podanie na ręce dyrekcji szkoły do dnia 20 bm. i dołączyć dowody ukończenia 17 roku, oraz odbycia niższej szkoły rolniczej, ewentualnie należy się poddać egzaminowi wstępnemu, — świadectwo moralności i ubóstwa, — jeżeli kandydaci starają się o przyjęcie na koszt funduszu krajowego, wreszcie pisemne pozwolenie rodziców lub opiekunów w razie małoletności kandydata. Nauka jest bezpłatna, za koszta utrzymania i wiktu opłaca się 240 koron za cały kurs. Uczniów niezamożnych może Wydział krajowy uwolnić od opłaty w całości lub części.

Odczyt Feliksa Jasieńskiego, inicjowany przez krakowskie Koło Związku Pomocy Narodowej, odbędzie się we czwartek dnia 8 bm. w wielkiej sali hotelu Saskiego. Prelegent, jak to zaznaczyliśmy, mówić będzie „O sztuce japońskiej i jej pedagogicznem znaczeniu dla nas", demonstrując równocześnie pierwszorzędne dzieła tej sztuki tak umiejętnie przez niego zbierane. Dla osób więc, które dotychczas nie miały sposobności zaznajomić się z bogatymi zbiorami Muzeum im. Feliksa Jasieńskiego, albo tylko powierzchownie zetknęły się ze sztuką japońską, odczyt ten, wygłoszony przez największego u nas znawcę i badacza japończszczyzny, będzie jedyną okazją dla poznania tej egzotycznej sztuki Bilety wstępu można wcześniej nabywać w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Linia A—B., w godzinach od 9—12 i od 3—6-tej.

Koło panien opiekujących się biednemi i zaniedbanemi dziećmi, odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę dn. 4 lutego o godz. 11-ej przedpołudniem w lokalu Stow. szwaczek pod wezwaniem św. Antoniego (ul. św. Jana 16 I.) Na zgromadzenie to zaprasza wydział członków wspierających.

Przesyłki zboża. Dyrekcja kolei państw. ogłasza, że z powodu przepełnienia krajowego składu zboża na kolei północnej w Krakowie, wstrzymuje się na c. k. kolejach państwowych przyjmowanie przesyłek, przeznaczonych dla tegoż składu, na przeciąg 10 dni.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Krakowskie Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych w Krakowie ukonstytuowało się w następujący sposób: Przewodniczący: radca dr. Emanuel Wolff, zastępca: prof. Kajetan Kosiński, sekretarz: prof. dr. Józef Flach, skarbnik: prof. Stanisław Jaworski, członkowie Wydziału: pp. Juliusz Ippoldt, Stanisław Koprowicz, Mikołaj Mazanowski, Jan Śnieżek, Stanisław Sobiński, Teofil Stupnicki, dr. Władysław Wasung, dr. Stanisław Zathey; zastępcy: dr. Jan Jakubiec i Władysław Koch.

Z Towarzystwa pedagogicznego komunikują nam: W dniu 1 bm. w sali „Muzeum techniczno-przemysłowego" odbyło się walne zgromadzenie członków krakowskiego oddziału, przy współudziale blisko 200 osób. Toczyła się ożywiona dyskusja nad kwestją, postawioną przez Zarząd główny we Lwowie, czy należałoby w najbliższym czasie urządzić ogólny wiec nauczycielski, celem przygotowania się do wspólnej akcji, dążącej do polepszenia bytu nauczycieli. Jednogłośnie oświadczono się przeciw zwołaniu wiecu przez Zarząd główny, ponieważ ze sfer nauczycielskich podjętą już została inicjatywa w tym samym kierunku, a mianowicie komitet wykonawczy mężów zaufania, wybrany na ankiecie w dniu 28 grudnia zr. posiada pełny mandat do zwołania ogólnego wiecu nauczycielskiego w czasie, który uzna za odpowiedni.

Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincji. W niedzielę, dnia 4 lutego, o godz. 5-tej w Bochni: prof. Uniw. dr. Wiktor Czermak: O jenerale Józefie Chłopickim (w sali kasynowej), w Jaśle: prof. gimn. Ludwik Skoczylas: Towianizm w świetle najnowszej krytyki (w sali „Sokoła"), w Oświęcimiu: Doc. Uniw. Jagiell. Dr. Stanisław Kutrzeba: Oświęcim w średnich wiekach (w sali hotelu Herza), w Tarnowie: prof. gimn. Jan Magiera: Rozwój języka polskiego (w sali kasynowej), w Zatorze: Dr. Mieczysław Nartowski: O nerwowości (w sali posiedzeń Rady miejskiej.)

Policja aresztowała 18 lat liczącego J... Nowaka, który w szpitalu św. Łazarza zbił posługacza szpitalnego Stan. Burka, a kiedy się zjawił agent policji Sadleja, rzucił się na niego i pobił tak silnie, że Sadlejowi krew rzuciła się z gardła. Dopiero kilku żołnierzy policyjnych

JEDWAB ślubny i na uroczystości | JEDWAB adamaszkowy i brokatowy | JEDWAB mora i Cristall | JEDWAB krepa chińska i eolska

na bluzki i suknie we wszystkich cenach, jak również najnowszy wybór czarnych, białych i kolorowych „Jedwabiów Henneberga" od 80 ct. do zł 11.35 za mtr. — Franco i już oclone do domu. Wzory odwrotnie. * Fabryka Jedwabiu. Henneberg, Zürich.

zdołało ubezwładnić Nowaka którego odstawiono pod telegraf.

Nagłą śmiercią zmarł dziś o godzinie 9 rano woźnica dorożki Nr. 88, przy rogatce Zwierzynieckiej, liczący około 55 lat. Dostawszy krwiotoku spadł z kozła i skonał w kilka chwil. Śmierć stwierdził lekarz miejski dr. Ig. Schaitter.

Wyższe kursa dla kobiet im. A. Baranieckiego. Od 1 do 10 b. m. odbywają się wpisy na II. półrocze, poczem rozpoczną się na nowo wykłady. W tem półroczu prócz poprzednio wykładanych przybędą jeszcze przedmioty: na wydziale literackim — Historja polskiego języka, wykładający prof. uniw. Jag. Dr. Łoś. Pedagogia wykład prof. uniw. Jag. dr. M. Straszewski. Geografja kolonialna wykład: Radca szkol. prof. A. Szarłowski — na wydz. przyrodniczym — Biologia wykład: prof. uniw. Jag. Dr. M. Siedlecki. Zapisywać się i zasięgać informacji można w kancelarji kursów: Karmelicka 36 II. p. w godzinach od 9—12 przed poł. i od 3—5 po poł.

Odczyt p. Lutosławskiego. W niedzielę dn. 4 b. m. o godz. wieczorem w lokalu „Eleuterji" (Jagielońska 5, I. p.) wypowie wykład prof. Wincenty Lutosławski na temat: : „Znaczenie abstynencji we współczesnym ruchu narodowym". — Prelegent przedstawi spostrzeżenia, zebrane na tem polu w ciągu kilkakrotnej swojej podróży po Europie, Azji i Afryce. — Krzesło 1 kor., wstęp 50 h. członkowie płacą połowę.

Repertuar teatru miejsk.

Repertuar. Wtorek: „Dwużeniec" kom. w 4 akt. A. Mańkowskiego.

Środa: „Pan Sędzia" kom. w 3 akt. M. Bissona (ceny popularne.)

Czwartek: „Dwużeniec" kom. w 4 akt. A. Mańkowskiego.

Piątek: Teatr zamknięty.

Sobota: „Dzieci słońca" sztuka w 4 akt. M. Gorkiego. (Nowość.)

Niedziela: o godz. 3-ciej „Betleem polskie" Jasełka w 2 aktach L. Rydla., o godz. 7-mej „Bolesław Śmiały" dram. w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

Namiestnik br. Andrzej Potocki **powrócił** w czwartek wieczorem z podróży inspekcyjnej do Lwow[illegible] wyjechał w piątek po południu na kilka d[illegible] w sprawach urzędowych do Wiednia.

Wi[illegible] ruski we Lwowie. Na wiecu urządzonym wczoraj przez partję narodowo-ukraińską, na Wysokim Zamku, przewodniczył dr. Konstanty Lewicki, zastępca był ks. Horodecki i wójt z Romanowa. Sprawą powszechnego głosowania referował dr. Oleśnicki. Referent zakończył swój blisko godzinny wywód rezolucją, w której powiedziano, że naród ruski protestuje przeciw dzisiejszej organizacji wyborczej do parlamentu i do sejmu i domaga się najrychlejszego przeprowadzenia sprawiedliwej reformy wyborczej. Wiec uważa jedynie ordynację opartą na powszechnem równem bezpośredniem i tajnem prawie głosowania za sprawiedliwą reformą wyborczą. Rezolucję tę przyjęto przez aklamację.

Na drugim wiecu, zwołanym przez moskalofilską ruską radę do sali Domu narodnego, przewodniczył pos. Korol. — Zastępcą przewodniczącego był ks. Dawydiak z Tuchli. — Referat na temat krzywd i obecnego położenia narodu ruskiego oraz o projektowanej reformie wyborczej wygłosił dr. Dudykiewicz z Kołomyi. — Uchwalono rezolucję powszechnego równego bezpośredniego i tajnego prawa głosowania. Wiec wyraził pochwałę (!) ruskim biskupom za to, że nie opuścili ludu ruskiego w jego walce o boskie i ludzkie prawa i razem z ruskimi posłami do parlamentu byli tłomaczami żądań i obaw narodu ruskiego przed tronem Wiec wyraził w końcu uznanie posłom ruskim za ich dotychczasową działalność w parlamencie. — Przemawaił w końcu dr. Korol przedstawiając położenie parlamentarne.

W dziedzińcu domu narodnego odbył się równocześnie drugi wiec włościański, któremu przewodniczył pos. Barabasz a referował p. Monczałowski. — Uchwalono podobne rezolucje,, jak w sali Domu Narodnego.

Rzeszów 2 lutego. (Okradzenie kasy pułkowej. — Z tow. św. Żyty. — Z ruchu politycznego.)

Niewykryty dotychczas **sprawca włamał** się do kasy pułkowej stacjonowanego w Rzeszowie 17 pułku obrony krajowej i **skradł** znajdującą się tam kwotę 6600 koron. Natychmiast zarządzone

Nr. 57.

poszukiwania nie wydały dotychczas żadnego rezultatu.

Grono chrześcijańskich sług tow. św. Żyty urządziło w sali „Sokoła" przedstawienie: „Cztery obrazy z życia św. Żyty". Dochód przeznaczono na dom przytułku dla sług.

W Budziwoju w powiecie rzeszowskim odbyło się zebranie włościan, na którem wzięli udział prawie wszyscy mieszkańcy gminy. Zebraniu przewodniczył właściciel Budziwoja książę Janusz Radziwiłł. Na zebraniu tem, które trwało więcej jak trzy godziny, wygłoszono referat o powszechnem, bezpośredniem, tajnem i równem głosowaniu, jak również o wyodrębnieniu Galicji. Rezultat zebrania był bardzo dziwny. Włościanie oświadczyli się jednogłośnie za samodzielnością Galicji i przeciwko równości prawa głosowania, a za zabezpieczeniem interesów polskich w Galicji.

NAJWIĘKSZY SKŁAD FORTEPIANÓW W. BARABASZ
Kraków, Rynek Nr. 38 I p. Linia A—B.
Dom W-go J. F. Fischera.

Inwentaryzacya kościołów we Francyi.

Przeforsowana przez żydów i masonów ustawa o rozdziale kościoła i państwa we Francji jest teraz wprowadzana w życie przez władze administracyjne. Jedną z pierwszych funkcyi, było spisywanie inwentarzy kościelnych, które mają być oddane przyszłym gminom wyznaniowym. Władze okazały przytem taką gorliwość, że dopuszczały się świętokradztwa polecając swoim funkcjonarjuszom otwieranie ciboriów, nawet gdy tam był przechowany Najświętszy Sakrament. Wywołało to takie oburzenie zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, że rząd zląkł się i nakazał zaniechać gwałcenia sanktuariów. Mimo to ludność katolicka, zadraśnięta do żywego w swych uczuciach najświętszych, widząc w pra wie drakońskiem zamach na swą odwieczną własność duchową, występowała wszędzie prawie (Boulogne sur mer, Alancon, Remiremont, Avranches, Vannes, Valognes etc.) z oporem czynnym przeciw profanowaniu Świątyń Pańskich i tylko dzięki interwencji kapłanów nie doszło w wielu miejscowościach do krwawych zaburzeń.

W kościołach, w których odbywa się spis inwentarza, księża odczytują przeciw temu protest, a następnie odmawiają z ludem wiernym modlitwy zadośćczynne.

W Paryżu przyszło nawet do gwałtownych zaburzeń wywołanych brutalnem postępowaniem urzędników wydelegowanych do spisywania inwentarza, wśród których byli także żydzi.

Telegramy poniżej zamieszczone dają dokładny obraz tych zamieszek, które dowodzą, że nawet w Paryżu duch katolicki wcale nie osłabł...

W kościele św. Klotyldy.

We czwartek po południu, jak to już doniosły telegramy, przyszło do starć w kościele św. Klotyldy. W kościele tym wśród licznego tłumu było wielu senatorów i deputowanych, a także księżę Chatre. Przed kościołem radny Odelin wzywał zebranych do protestu. Dyrektor dla spraw municypalnych Meursaria, który przybył dla dokonania inwentaryzacji, wchodząc do kościoła został napadnięty przez tłum, strącony ze schodów i dość silnie pokaleczony. Odwieziono go na merostwo VII okręgu, a do kościoła zawezwano gwardję. Wtedy przyszło do poważnych zajść.

Gdy o godz. 3 popołudniu przybył prefekt policji Lepine z kompanją pieszej gwardji, tłum zebrany przy głównym portalu, przyjął gwardzistów okrzykami a Lepina siłą wciągnięto za barjerki kościoła. Gwardya pospieszyła za nim. Lepine dał gwardyi rozkaz wtargnięcia do kościoła. Przyszło do zaciętej walki. Tłum wyparł gwardję. Wiele osób aresztowano, między tymi jednego księdza. Z ajentów policyjnych i gwardyi wielu rannych. W końcu wyparto gwardję z poza baryerek, które zamknięto. Znaczna liczba osób mierzyła z rewolwerów do ajentów policyjnych i rzucała na nich laski, pomarańcze i małe kamyki.

O godz. 4 popoł. rozkazał Lepine gwardyi rozbić barjery. Gwardja wyruszyła naprzód. Manifestanci bili laskami, na co gwardja odpowiedziała uderzeniami kolb. Po kwadransie barjery pochyliły się z hukiem. O 4 i pół wyprowadzono ostatnie osoby z kościoła. Podczas zajść pokaleczono ich wielu. Gwardja po wkroczeniu do kościoła wyrzuciła na ulicę stołki. Gdy nastał spokój, inspektor dokonał szybko spisu inwentarza i oddalił się o 5 popoł. W pół godziny później cofnęła się także policja i zebrany tłum, śpiewając pieśni kościelne. Przedsięwzięto 150 aresztowań. Około 50 ajentów policyjnych i gwardzistów raniono, a manifestantów około 30.

W kościele św. Piotra.

W piątek przyszło do nowych zajść przy inwentaryzowaniu kościoła św. Piotra, gdzie zgromadzeni w kościele zabarykadowali wejście, a policja chcąc wejść do kościoła, musiała przy pomocy straży ogniowej zalać go wodą przez dach.

W uzupełnieniu tych szczegółów otrzymujemy następującą depeszę:

Paryż 3 lutego. Liczba rannych podczas wczorajszych manifestacyi w kościele św. Piotra wynosi 50, z tego dwie osoby ciężko ranne. — Także wielu policjantów jest zranionych. — W kościele św. Piotra brodzili ludzie po kostki we wodzie. — Urządzona przed zakrystyą barykada z krzeseł i ławek, była tak silna, że policja po półgodzinnem wytężeniu nie mogąc barykady usunąć, musiała w niej wybić przejście do zakrystyi, gdzie się schronili manifestanci. Policya zaprzecza, jakoby strzelano z rewolwerów. Prefekt policji Lepine oświadcza, że podczas całego swe go urzędowania nie widział jeszcze tak zaciętego oporu.

Z Izby deputowanych.

Z powodu wypadków czwartkowych przyszło na posiedzeniu Izby deputowanych do burzliwych scen. Deputowani: Briond, Ribot i Denys Cochin wywołali w tej sprawie dyskusję, a deputowany Ramel zarzucił rządowi i większości naruszenie praw. „Czyny, których się rząd dopuścił, prawo określa jako mord. Rząd dopuścił się mordowania katolików w kościele. Wystąpienie Ramela wywołało żywą polemikę między nim a prezydentem Izby Doumerem.

Paryż 3 lutego. Przy końcu posiedzenia Izby deputowanych nacjonalista **Spronck** wraz z kilku deputowanymi konserwatywnymi i nacjonalistycznymi, którzy byli obecni przy zajściach w kościele św. Piotra, przedłożyli wniosek nagany dla policji. Prezydent Doumer oświadczył, że z powodu nieobecności prezydenta ministrów Rouviera nie dopuści do obrad nad tym wnioskiem. Dep. Ribot oświadczył, że każdy ubolewa nad zajściami wczorajszemi tembardziej, że arcybiskup Paryża wydał zlecenia jak najbardziej pokojowe; podobnie wszyscy duchowni ubolewają nad temi zajściami. Ribot oświadcza dalej, że ustawa musi być przeprowadzoną, ale byłoby lepiej, gdyby władze porozumiały się z proboszczami celem uniknięcia podobnych zajść.

Stanowisko Watykanu.

Paryż 3 lutego. Z Rzymu donoszą, że wielkie wrażenie wywołały w kołach Watykańskich zaburzenia, jakie powstały podczas inwentaryzacji kościołów we Francji. Pewien wysoki dygnitarz kościelny oświadczył, że rozumie dobrze uczucia katolików francuskich, ale sposobność do oporu została źle wybraną, albowiem inwentaryzacja właśnie ma na celu oddzielić własność kościelną. W kołach watykańskich zdania są podzielone. Sądzą, że papież wyda wskazówkę dla biskupów, aby powstrzymywali ludność od demonstracji przy inwentaryzacji, obawiając się bowiem, że dalszy opór doprowadzi do represyi ze strony rządu francuskiego.

Ze świata

Przygoda w. ks. Mikołaja. „Cri de Paris" opowiada o następującem zajściu. które miało się niedawno wydarzyć w Monte Carlo. Wielki książę Mikołaj, przepędzający wiele czasu w sali gry, zaczął szczególniejszą uwagę poświęcać pewnej Francuzce i starać się o pozyskanie jej względów, ta jednakże nie zwracała na niego uwagi. Pewnego dnia wielki książę szepnął coś do ucha kasjerowi i rzuciwszy na stół gry dwa luisdory, wyszedł z sali. Pieniądze padły na numer 13 i numer ten wygrał. Wtedy kasjer

Największy zakład krawiecki w kraju
NA ZAMÓWIENIA WYRABIA NAJWYTWORNIEJSZE UBRANIA Z MATERYAŁÓW KRAJOWYCH I ANGIELSKICH.
oraz UBRAŃ GOTOWYCH WŁASNEGO WYROBU.
Związek katolickich krawców W KRAKOWIE, ul. Floriańska l. 7 — tuż przy Rynku Głównym
LWÓW, FILIA plac Halicki l. 7.

zsunął wygraną w kwocie 1440 fr przed ową Francuzkę. „Pan się mylisz" — rzekła. „Nie pani — brzmiała odpowiedź — pieniądze należą do pani." „Ależ ja nie chcę tego złota!" Z otoczenia zaczęły padać różne złośliwe uwagi i komentarze, kasjer zaś był na tyle niezręczny, że zawołał: „Pani, to wielki książę życzy sobie..." W tej właśnie chwili wrócił w. ks. Mikołaj, Wówczas pewna siebie Francuzka zwróciła się do stojącego obok niej mężczyzny i wskazując na złoto, rzekła: „Oto 72 luidory przeznaczone na ofiary rosyjskiej rewolucji — zechciej pan zająć się przesłaniem tych pieniędzy do odpowiedniego komitetu w imieniu wielkiego księcia Mikołaja."

* * *

Rosyjskie okręty wojenne, pochwycone przez Japończyków w bitwie pod Tsuszimą, oraz wydobyte z dna morskiego pod Portem Artura i Czemulpo, są już włączone — jak donoszą „Petersb. Wied." — do składu floty japońskiej, pod następującemi nazwami:

Pancernik „Oreł" (pojemność 13,500 tonn) — jako „Iwami".

Pancernik „Pereświet" (pojemn. 12,700 tonn) — „Sagami".

Pancernik „Połtawa" (pojemn. 10,950 tonn) — „Tango".

Pancernik „Cesarz Mikołaj I." (pojemn. 9,700 tonn — „Ikiszima".

Krążownik opancerzony „Bajan" (poj. 7,800 tonn) — „Azo".

Krążownik opancerzony „Warjag" (poj. 6500 tonn) — „Soya".

Krążownik opancerzony „Pallada" (poj. 6600 tonn) — „Tangaru".

Pancerniki obrony nadbrzeżnej: „Admirał Senjawin" i „Admirał Apraksin" — „Minosima" i „Okinosima", oraz kontrtorpedowiec „Biedowoj" — „Hełsuki".

Razem 10 okrętów o pojemności ogólnej przeszło 70,000 tonn.

Z ROSJI.

Obowiązkowa dyskrecja.

Petersburg 3 lutego. „Now. Wrem." donosi: Członkom rady państwa i urzędnikom drukarni państwowej zakazano pod zagrożeniem natychmiastowego wydalenia udzielania jakichkolwiek bądź informacji prasie. Zakaz ten spowodowany został tem, że ważne projekta ustaw i memorjały, omawiane na posiedzeniu rady państwa, bywały ogłaszane znim dostały się jeszcze do rąk pomocnika sekretarza państwowego, dyrektora kancelarji państwowej oraz członków rady państwa. Doniesienie, że hr. Witte oświadczył, że nieograniczona władza cara nie została w żadnej mierze przez manifest z d. 30 październiku ukrócona, spowodowało petersburski i moskiewski oddział związku z d. 30 października do omówienia tej sprawy na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem Szipowa. Skutkiem tego związek ten tylko z tem założeniem oświadczył się za gabinetem, że ten urzeczywistni zapowiedziane w manifeście podstawy konstytucyjne. — Związek jest zdania, że manifest z 30 października ogranicza władzę monarchy i pozostawia tylko historyczny tytuł samodzierżcy nienaruszonym, co nie może być jednak identyfikowanem z pojęciem nieograniczonej władzy. Co się tyczy przysięgi na konstytucję, to związek oświadcza się w tej mierze, że wprawdzie car Mikołaj przysięgi nie ma składać, ale jednakże już jego następca musi przysięgę złożyć.

Sprzeczne życzenia.

Woroneż 3 lutego. (P. a. t.) Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła duma miejska, po żywej dyskusyi, wniosek domagający się zniesienia stanu oblężenia. Wniosek przyjęto większością 1 głosu. Natomiast na posiedzeniu ziemstwa, które zajmowało się tą samą sprawą, przyjęto po dłuższej dyskusyi 29 głosami przeciw 26 głosom wniosek, zawierający życzenie utrzymania stanu oblężenia.

Rozruchy chłopskie.

Petersburg 3 lutego. (Tel. Wł.) Z Saratowa donoszą: W Bałaszowie i w Pokrowskiej rozpoczęły się rozruchy agrarne. Czynni tam byli i są kozacy. Ludność urządza formalne obławy na kozaków. Włościanie gorączkowo uzbrajają się w strzelby i rewolwery. Strażnicy, za pewnem wynagrodzeniem, nie przeszkadzają temu.

Ruch agrarny w Rosji.

Tuła 3 lutego. Komisja agrarna utworzona na propozycję ministerstwa skarbu w celu nabywania ziemi, za pośrednictwem Banku chłopskiego agrarnego, otrzymała przeszło 80 ofert od gmin wiejskich. Ośmiu właścicieli dóbr oświadczyło również gotowość sprzedania ziemi.

Z Kaukazu.

Petersburg 3 lutego. (Tel. Wł.) Z Tyflisu donoszą: Pisma miejscowe podają następujące szczegóły zabicia komisarza Mirzojewa i rotmistrza Ikonnikowa. Kiedy obaj urzędnicy jechali na miejsce swego urzędowania, około Agdamu napadła na nich banda Tatarów. Zatrzymawszy powóz, Tatarzy wyciągnęli obydwóch, poczem komisarzowi i rotmistrzowi ucięli głowy, które zabrali ze sobą, a ciała ich pozostawili na miejscu.

Z Władywostoku.

Petersburg 3 lutego. (Tel. Wł.) Z Władywostoku donoszą do pism tutejszych następujące szczegóły o buncie wojskowym: Agitację od dość dawna prowadziły dobrze zorganizowane partje rewolucyjne. Ciągle odbywały się wiece, w których uczestniczyli w znacznej liczbie żołnierze. Dnia 23 stycznia odbył się taki wiec w cyrku przy udziale 2000 uzbrojonych marynarzy i żołnierzy. Postanowiono wysłać do komendanta deputację w asystencji siły zbrojnej z żądaniem uwolnienia aresztowanych i cofnięcia represyjnych zarządzeń. Komendant deputacji nie przyjął, oświadczył, że demonstrantów rozpędzi siłą, a wobec zbliżenia się tłumu, kazał strzelać z dział maszynowych. Żołnierze odpowiedzieli ogniem karabinowym i rozpoczęła się formalna bitwa, która zakończyła się ustąpieniem rewolucjonistów. Dnia następnego w baterji Inokentjewskiej odbył się wiec, a w wielu innych oddziałach wojskowych dało się zauważyć wrzenie wśród żołnierzy. Gdy jenerał Seliwanow począł wzywać żołnierzy do spokoju, dano doń kilka strzałów, które raniły go niebezpiecznie.

Kongres muzułmański.

Petersburg 3 lutego. „Now. Wremja" donosi: Minister spraw wewnętrznych Durnowo zezwolił na odbycie planowanego muzułmańskiego kongresu, lecz z wykluczeniem jawności obrad.

Walka z Łotyszami.

Libawa 3 lutego. W ostatnich dniach rozstrzelano w miejscowości Brekula 20 Łotyszów za udział w powstaniu. Agitator Strauss, który należał do organizacji wojennej został przez sąd wojenny zasądzony na śmierć przez powieszenie. Codziennie odbywają się wykonania wyroków śmierci.

Telegramy.

Wiedeń 3 lutego. (Tel. Wł.) **Umarł tu dr. Stanisław Stojałowski** adwokat, poseł do Rady P. i wiceburmistrz Tarnowa.

Serbja i Austrja.

Belgrad 3 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny, po bardzo długiej dyskusyi, przyjęto porządek dzienny wyrażający, że postępowanie rządu w kwestji unii celnej było prawne.

Zderzenie okrętów.

Hamburg 3 lutego. Angielski parowiec „Cityof Berlin" najechał ostatniej nocy na hamburski okręt „Karl Kjehn". Z załogi utonęło 6 ludzi. Dwie osoby zdołano uratować.

Paryż, 3 lutego. Specjalny korespondent „Eclair" z obozu pretendenta Buamary donosi, że ten oświadczył: Konferencja w Algeciras nie może doprowadzić do niczego. Niemcy protegują Sułtana. Otóż niechaj po konferencji wkroczą Niemcy do Marokka i dojdą aż do Fezu, a byłbym pewny, że ich pobiją. Za 1½ miesiąca chcą wyruszyć do Fezu na czele 30.000 piechoty i 10.000 konnicy.

Paryż 3 lutego. Rada ministerjalna wypracowała w głównych zarysach projekt ustawy o utworzeniu korpusu żandarmerji złożonego z 3000 żandarmów, których możnaby używać w razie strejku i zaburzeń zamiast wojska.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

	k.	h.
Akc. austr. Zakł kred.	678	5[illegible]
Węgr; Zakł. kr.	802	50
Anglobanku	329	75
Unionbanku	563	25
Länderbanku	443	
Bankvereinu	565	9[illegible]
Bodenkredit	11	
Gal. Banku hip.	554	
Kolei państw.	673	
„ połudn.	127	75
„ Elbethal	446	50
„ Północnej	56	70
„ Czerniow.	581	
Alpiny	588	50
Rfma Muranyi	545	50
Prask, Tow. żelaz.	26	62
Fabryki broni	578	
Tureckie tytoniow.	372	
Gal. karp. Tow. naf.	647	

	k.	h.
Akcye tureckie tyt.	372	
Gal. akc. Tow. kop.	647	
Oblig. węg. indem.	96	45
Renta majowa	100	15
Austr. renta kor.	100	20
Węg. „ „	96	60
5½. Listy t. kr. ziem	99	25
4 prc. „ Banku h.	98	65
4½% „ „ „	100	80
5% „ „ „	111	75
4% „ „ kraj.	99	55
4½% „ „ „	101	55
5% „ „ „		
4% Gal. Obl. prop.	99	90
4% Gal. pożk z 1893	99	50
4% Poż. m. Lwowa	98	05
Losy tureckie	152	
Marki	117	40
Ruble	250	25

Usposobienie. Spokojne przy ustalonych kursach. Koleje państwowe i poudniowe bardziej ożywione.

Nadesłane.

Za otrzymane ze wszech stron objawy współczucia po stracie ukochanej naszej żony i matki ś. p. Marji Piątkowskiej i za oddanie jej ostatniej przysługi składamy wszystkim serdeczne „Bóg zapłać".

Dr. Marjan Piątkowski z dziećmi.

MIECZYSŁAW HORBOWSKI

były profesor śpiewu solowego Konserwatorjum w Warszawie i Moskwie, obecnie nowomianowany profesor krakowskiego Konserwatorjum, przyjmuje *lekcje prywatne*. — Zgłoszenia przyjmuje osobiście w Konserwatorjum od godziny 12—1.

Ces. i król. nadworny fotograf

B. HENNER

otworzył

zakład fotograficzny

przy ul. Szewskiej, 27, w Krakowi.

Zakład otwarty codziennie od godz. 9 rano do 6 wieczór. Zdjęcia wykonuje się codziennie bez względu na stan powietrza.



Pewien sławny Doktor medycyny pisał w ostatnich czasach do swej wychowanki: „Jako Doktor i twój opiekun zalecam Ci, abyś nie używała żadnych różów ani blanszów, wyjąwszy jedynie cokolwiek **Creme Simon'a** każdego poranku, a zachowasz powłokę ciała czystą i bez skazy.

G. Simon w Paryżu ulica Faubourg St. Martin Nr. 59.

Sanatogen

źródłem wzmocnienia i odświeżenia

dla wszystkich, którzy czują się osłabieni i wyniszczeni, nerwowi i pozbawieni energii. Broszury od Bauer & Cie, Berlin S. W. 48.

Najlepsze mleko alpejskie zawiera:

NESTLA MĄCZKA DLA DZIECI

dla niemowląt, rekonwalescentów i chorych na żołądek

Półdawki do celów doświadczalnych a Kr. 1.—

Dla P. T. Akuszerek zawsze do dyspozycyi gratis dawki próbne tudzież broszurki

W Krakowie u Reima i Sp.

do nabycia we wszystkich aptek. i drogueriach.

Ceny umiarkowane.

ANGIELSKIE PASTY DO BUCIKÓW. PRAWIDŁA.

OBUWIE DAMSKIE i MĘSKIE z najlepszych angielskich, francuskich materyałów, eleganckie fason — UMIARKOWANE CENY — POLECA

IGNACY WROBEL KRAKOW, PLAC MARYACKI L. 1 obok handlu R. Herliczkl i R. Wiskidy

Obuwie dla Pań wykonuje się według najnowszych fasonów. — TRZEWIKI „Lawn-Tennis". — BUTY WOJSKOWE WEDŁUG NAJNOWSZEGO PRZEPISU.

Ceny umiarkowane.

Zamówienia z prowincji według nadesłanego bucika.

APTEKA
Fortunata
GRALEWSKIEGO
w Krakowie, Szczepańska 1
poleca
następujące wyroby własne:

Petrogen „Jahra", wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. — Flakon kor. 2 i 4. 176 50

„Jahra" **Kali chloricum pasta do zębów**, wybiela zęby, desinfekcyonuje i konserwuje jamę ustną. — Tuba 80 hal.

„Jahra" **antyseptyczna woda do ust**, znakomita woda do utrzymania zdrowych zębów i do płukania ust. — Flakon kor. 1.20.

„Jahra" **wata Mentoformolowa**, wypróbowany środek przy katarach nosa. — Pudełko 40 hal.

Pisarz gospodarczy
kawaler lub wdowiec bezdzietny w średnim wieku potrzebny od 1 go marca. Zgłoszenia: Obszar dworski Gebułtów p. Zielonki. 265 3

P. Uczniowie Akademji Sztuk pięknych
chcący zbywać swoje prace zechcą złożyć adres Kraków poste restante okazicielowi paszportu nr 287. 272 3

Pomocnik handlowy
branży kolonialnego poszukuje posady na prowincyi lub w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje administracya »Głosu Narodu« pod M. P. 267 3

Chorzy na płuca, gardło, krtań i astmatycy!
...o dolegliwości piersiowe i gar... ...et najuporczywsze, kto swą ... nawet do tego stopnia za...ałą, że wprost już nie do wy...nia pragnie usunąć na zawsze ...się zwróci do **A. Wolffego Berlin N., Weissenburgerstr. 79.** — Tysiące po...owań dają zapewnienie skuteczności kuracyi. — Broszury gra... 2581 8

Młodym i starszym mężczyznom
...a się pouczającą nagrodzoną ...urę w nowem pomnożonem ...niu Radcy lek. Dra Müllera o
...urzeniach nerwów i systemu sexualnego,
...ównież o ich leczeniu. Wol... przesyłka w kowercie za 1.20 ... znaczk. peczt. 949 52
Curt Röber, Braunschweig.

Zastawione
...nty, złote, srebro i inne klej...i starożytności, wykupuje (bez ...ów strony) celem kupna po naj...ych cenach. **Zakład jubi...** ul. Szpitalna l. 9. I p. 9 25

STARUSZKA
...nia, samotna i niedołężna, nie...zamożna i z dobrej rodziny, ...ie wskutek nieszczęśliwych wy...ów rodzinnych, podczas pow...pozostaje bez pomocy i opieki ...ca się przeto w swej niedoli ...dzi miłosiernych z prośbą przyj...jej z pomocą. Łaskawe datki ...uje oraz wskaże adres Adm. ...Naroda. 1575

CHŁOPCZYK
...ieletni do oddania jako wła... Wiadomość w Dziale in... «Głosu Narodu». ... 0

P o tym znaku poznaje się sklepy w których sprzedaje się wyłącznie SINGERA maszyny do szycia.

Singer Komp. Tow. akc. maszyn do szycia
Kraków, Szpitalna 40.

FILIE:	FILIE:
Kraków, Kaźmierz, Wolnica.	Nowy Sącz, Jagiellońska.
Chrzanów, Mickiewicza.	Sanok, Jagiellońska obok Kółka rolniczego.
Tarnów, Wałowa 15.	

Rzeszów, Trzeciego maja 5.

Ostrzegamy naszych P. T. Odbiorców przed maszynami, które dostarczają inni kupcy pod nazwą „Oryginalne Singera". Ponieważ naszych maszyn do szycia nie oddajemy nigdy żadnym kupcom do sprzedaży, przeto dostarczane przez nich maszyny pod nazwą „oryginalne Singera" — są w najlepszym wypadku stare, używane, z trzeciej ręki nabyte i odnawiane, za które my ani odpowiedzialności nie przyjmujemy, ani też do takowych potrzebnych części nie dostarczamy.

Spółka kredytowa
członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie Basztowa l. 9

przyjmuje bez ograniczenia wysokości gotówkę na udziały, od których wypłaca dywidendę.

W ubiegłych latach 1902, 1903 i 1904 dywidenda od udziałów wynosiła

5 procent.

Wysokość dywidendy za rok 1905 uchwali Walne Zgromadzenie około 1 kwietnia b. r.

Wobec ciągłego spadku stopy procentowej, lokacya kapitałów w udziałach Spółki kredytowej jest bardzo korzystną.

Kapitał, złożony na udziały, może Dyrekcya na życzenie członka uruchomić każdego czasu, udzielając pożyczki na udziały w wysokości pełnej lub częściowej, od której nie żąda się procentu, lecz tylko odstąpienia dywidendy w stosunku do kwoty i czasu.

Bliższych informacyi udziela pisemnie odwrotnie Spółka kredytowa w Krakowie. 233

PALARNIA KAWY
„CONSERVATOR"
M. JAWORNICKI Kraków, Rynek gł. 44.

Największy Zakład Pogrzebowy
Jana Wolnego
Główny skład i fabryka trumien ul. ś. Tomasza
(przy placu Szczepańskim). Telefon Nr. 331. Filja ul. **Kopernika l. 6**

Zarząd urządza pogrzeby dla wszystkich stanów, załatwia sam wszystkie formalności, uchylając pozostałej rodzinie wszelkich trudów. Również podejmuje się przewozu zwłok do wszystkich krajów Europy.

Posiadając własne KATAKUMBY, odstępuję miejsca pojedyncze na wieczne czasy, lub przyjmuję zwłoki do tymczasowego przechowania.

UWAGA. Niektórzy z przedsiębiorców krakowskich ogłaszają się, iż mój własny wyrób trumien, co jest niezgodne z prawdą, gdyż żaden z nich nie ma fachowego uzdolnienia, a tem samem i trumien mu wyrabiać nie wolno, a tylko ja jako majster stolarski prawo to mam i faktycznie trumny wyrabiam.

Nowe podwójnie czyszczone gęsie pierze
z Czech. Wysyłamy bez kosztów do każdej stacyi za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem kwoty w nadzwyczaj użytecznem, nowem opakowaniu (to za darmo), uczciwy, dobry towar, darte i niedarte według życzenia: 10 funtów szarego, puszystego pierza poduszkowego K. 9.20, 10.—, 12.— do K. 14.—. 10 funtów lepszego, białego gęsiego pierza K. 16.—, 18.—, 20.—, 24.—, 30.— do 40 Kor. 10 funtów dartego półpuchowego w najlepszych gatunkach K. 20.—, 24.—, 30.—, 40.— do 52 Kor. 1 funt puchu szarego K. 3.40 do K. 4.—, 1 funt puchu białego K. 4.—, 5.— do K. 6.—, 1 funt najpiękniejszego puchu (z piersi) najlepszego gatunku K. 7.— do K. 8. Gotowe łóżka: 1 pierzyna i 2 poduszki w wielkich czerwonych wsypach od K. 14.—, 16.—, 18.—, 20.— do 80 K. Przesyłki poniżej 10 funtów będą dostarczane franko tylko przy zamawianiu puchu. Jak najskrupulatniejsza obsługa zagwarantowana: **A. Fleischl & Syn** przedtem **Antoni Fleischl, skład pierza** NEUERN Nr 79 (Czechy).
Wymiana lub zwrot opłatą porta dozwolona. Odsprzedający otrzymują odpowiedni rabat.

Najlepszy tłuszcz roślinny
z owoców kokosu **jest jedynie około roku 1902** uznany i polecony przez c. k. Zakład doświadczalny dla środków spożywczych powszechnego austryackiego związku aptekarzy
jako najlepszy tłusz do potraw teraźniejszości
KUNEROL
z fabryki Kunerolu firmy
EMANUEL KHUNER & SOHN, WIEN
c. i k. dostawcy dworu założonej w r. 1880.
prawdziwy wtenczas, gdy opakowane i zaopatrzone słowem „Kunerol" i marką ochronną.

Proszę zażądać!
zadarmo i opłatnie mój bogato ilustrow. cennik obejmujący przeszło 1000 rycin doskonałych tanich i trwałych zegarków oraz przedmiotów ze złota i srebra
Hanns Konrad
Pierwsza Fabryka Zegarków
Brüx Nr. 1450
(Czechy).
Prawdziwy srebrny remontoir zł. 3·80 z podwójnemi kopertami złr 5·75. Prawdziwy srebrny łańcuszek złr. 1·20, 1·50, 1·80, stosownie do wagi. Prawdiwy amer. niklowy remotoir, kotwicowy system Roskopf Patent, wraz z nikl. łańcuszkiem i skurzanym futerałem złr. 2·—, 3 sztuki 5·75, 6 szt. 11·25. Ten sam z podwójnymi kopertami za sztukę złr. 3·40 Budzik niklowy złr 1·45, 3 sztuki złr. 4, z tarczą świecącą w nocy złr 1·65 3 szt. 4.50. Żadnego ryzyka. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Dla każd. zegarka 3 lata piśmn. gwarancyi. 1724 30

KANARKI
prawdziwe harcyńskie
znakomite śpiewaki, z miłym łagodnym głosem, turkotem, fletowym gwizdkiem dzwonkiem, także przy świetle śpiewające, sprzedaje po 4, 6, 8 i 10 złr. Przesyłam także pocztą za zaliczką z poręczeniem wartości, oraz nadejścia zdrowych do miejsca przeznaczenia. — Polecam również: **Rzepak letni** kilo 40 ct., **mieszankę, kanar. rzepak i owies** łuszczony kilo 40 ct., **biszkopt** jajowy tarty, najpożywniejszy pokarm dla kanarków puszka 45 ct., **mrówcze jajka** suszone litr 90 ct., **mole** dla słowików.
Hodowla prawdziwych Harcyńskich Kanarków
J. SZUFA
Kraków, ul. Floryańska 38.

FILIA
ck. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego
Banku Hipotecznego
W KRAKOWIE
kupuje i sprzedaje wszelkie
papiery wartościowe,
przyjmuje
depozytowe wkładki
na książeczki rachunku bieżącego. 3197

Rutynowana
nauczycielka muzyki
uczennica pierwszorzędnego profesora udziela lekcyi gry na fortepianie u siebie w domu i po za domem po przystępnej cenie. Wiadomość w Administracyi „Głosu Narodu". 1051 0

Błaga o litość
staruszka, 86 lat licząca, wdowa po weteranie z r. 1831, mająca przy sobie nieuleczalnie chorą córkę, o wspomożenie jakimkolwiek datkiem. Łaskawe datki na ten cel przyjmuje Adm. „Głosu Narodu". 187

Marka ochronna: „Kotwica"
Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Pain-Expelleru,
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające nacieranie; do nabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal., Kr. 1.40 i 2 Kr.

Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „kotwicą", wtenczas jest pewność, że się otrzymało wyrób oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „złotym lwem" w Pradze,
ulica Elżbiety No. 5 nowy. Wysyłka codzienna.

W poniedziałek 5 lutego 1906 r. odbędzie się w Krośnie

licytacya

dekoracyj teatralnych zupełnie nowych, 4 koni cugowych, 2 powozów, wózków, sań, uprzęży i t. p. 83 1

Kozy szwajcarskie

rasy Saanen do sprzedania. Wiadomość: **Wanda Lazarowa w Łobzowie pod Krakowem.** 297 1

W kraj. szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok szkolny 1906/7 w pierwszych dniach kwietnia.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, jest teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który:

1. Wykaże się, że przynajmniej 15 rok życia ukończył, że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest umysłowo i fizycznie zdrów i nienagannych obyczajów;

2. w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży egzamin wstępny, służący do ocenienia, czyli kandydat jest wogóle dostatecznie umysłowo rozwinięty, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych. Kandydaci którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a uczynią zadosyć powyżwymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 330 kor. rocznie. Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu, powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre juchtowe buty.

Podania o przyjęcie wnosić należy najdalej do 15 marca b. r. do Dyrekcyi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień. 236 3

Nowo otworzony

Sklep chrześcijański

Antoniego Góreckiego

w środku Hali Sukiennic L. 8, zaopatrzony w bieliznę wszelkiego rodzaju, Chustki, Chusteczki, Pończochy, Parasole, zapas przyborów galanteryjnych i zabawek, które sprzedaje po cenach możliwie najniższych. Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, kreślę się z poważaniem

266 15 ANTONI GÓRECKI.

KTO szuka jakiejkolwiek posady niech zażąda wykazu wolnych posad (Zentral-Stellen-Anzeiger) Cieszyn, ul. Kolejowa. (Około 120 różnych posad wolnych dla mężczyzn). 290 0

Kamienica trzypiątrowa

w Krakowie w Rynku, w najcelniejszem miejscu położona, nadająca się na instytucyę finansową lub zakład przemysłowy z powodu rozwiązania spólności do sprzedania. Wyjaśnień udziela **Dr Jan Stec**, adwokat w Krakowie, plac WW. Świętych l. 9. Pośrednictwo wykluczone. 296 5

EMERYT,

rz. kat., lat 43, żonaty, władający polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje zatrudnienia w kancelaryi, składzie, fabryce, jako dozorca i t. p. lub do towarzystwa. Na żądanie może złożyć niewielką kaucyę. Łaskawe zgłoszenia: GRZYWIŃSKI, Dębniki, Ogrodowa. 295 3

Proszę zażądać

gratis i franco bogato ilustrowany cennik, obejmujący przeszło 1000 rycin, trwałych dobrych i tanich instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju od 21 0

Hanusa Konrada

Dom wysyłkowy instrumentów muzycznych gór kruszcowych w Brüx Nr. 346 (Czechy).

Polecam najlepszą

Harmonję ręczną

Nr. 300½, 10 klawiszy, 2 reguły 28, tonów, wielkość 24·12 cm. zł. 2.20

Nr. 305½, 10 klaw., 2 reg., 50 tonów, wielk. 24·12 cm. . . . zł. 2.75

Nr. 663 10 klaw., 2 reg., 50 tonów, podwójny głos, 3 bogate trąbki, wielk. 31·15½ cm. . . zł. 3.50,

Nr. 686/III 10 klaw., 3 reg. 3 głos, 70 ton., wielk. 33·16½ cm. zł. 4.50

Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Poczta 14

w zach. Galicyi, z jazdą brutto 5.400 K. do zamiany. Zgłoszenia W. restante Szczerzec. 294 1

MĄCZKĘ MIĘSNĄ

JAKO POKARM DLA RYB W RÓŻNYCH JAKOŚCIACH POLECA

H. M Trepte. Arnsdorf Saksonia. 28 2

5 K. i więcej zarobku dziennie

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych

poszukuje osób obojga płci do wyrobu pończoch na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka praca przez cały rok w domu. Żadne przedwstępne wiadomości niepotrzebne. Odległość nie stanowi przeszkody — a my sprzedajemy prace. 2209 0

Thos H. Whittick & Co.

PRAGA

Petersplatz 7. I. —47

HURUT

ZUPA SZCZAWIOWA

specjalność

1 szklanka wystarczy na 10 porcyj i kosztuje

20 halerzy.

Sposób sporządzania: Hurut trze się na tarle i zasypuje na rosół, po zagotowaniu podbija się kwaśną śmietaną i podaje na stół. — Można zamiast grzanek zrobić uszka mięsne i zalać zrobioną zupą a otrzyma się wyborną zupę tak zwaną „GANDŹIABOR“ 275 5

jedynie do nabycia zawsze

w Bazarze Spożywczym

Michała Nodzeńskiego

Floryańska 40.

W niedziele i święta zamknięte.

Zakład komisowy

H. Telesznickiej

w KRAKOWIE

przy ulicy Szewskiej l. 10. I. p.

Poleca: Garnitur mah. bog. rzeźbiony kryty adamaszkiem, porcelanę saską, serwis sklad. się ze 134 szt., garnitur sobolowy, kantorek i sekretarkę z w. XVIII, dywany perskie, pianino, 2 fortepiany, kaseta srebrna na 12 osób, kompletne urządzenia salonów, jadalń i sypialń, kilka bibliotek, makaty, obrazy, bižuterye, lampy, kandelabry i różne sprzęty mah. i zwykłe. Garderobę męską i damską. — Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

LICYTACYA.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje licytacyę ofertową na roboty:

1) **stolarskie,**
2) **ślusarskie (okucie stolarszczyzny),**
3) **Posadzki drewniane,**
4) **ślusarsko-kowalskie,**

do budowy szkoły przy ulicy św. Wawrzyńca na Kazimierzu i szkół przy ulicy Loretańskiej i Kapucyńskiej. Warunki ogólne i szczegółowe przejrzeć można w biurze Budownictwa miejskiego między godziną 11-ą a 1-ą, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe i wzór oferty.

Otwarcie ofert nastąpi: dnia 12 lutego br. w poniedziałek o godzinie 12-ej w południe w Budownictwie miejskiem.

W Krakowie dnia 30 stycznia 1906.

Prezydent miasta:
Leo.

Rządowo prawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. [illegible] krak., polecone przez też Towarzystwo 2000

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, [illegible], [illegible],

tudzież specyalne lecznicze jak: litową, arsenową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. **Jaworskiego**. Sprzedaż częściowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo

KC

HERBATA-POPOWA

z rosyjskich herbat najlepsza marka, bywa sprzedawana tylko w oryginalnych pakietach z głową banderolą. Wszędzie do nabycia.

Największy skład Maszyn do pisania

4 systemy na składzie.

Maszyny używane tanio!

Sprzedaję maszyny do pisania na raty.

Używane wymieniam. 229 4

Najlepsza kalka karbonowa **Attilla.**

Najlepsza wstążka do maszyny **Strogmann.**

MIMEOGRAF najlepszy aparat do powielania pism **kilka tysięcy czystych odbić** — cena od 40 koron.

J. F. Fischer, Linia A-B, Kraków.

Od marca będą maszyny droższe z powodu wyższego cła.

ZRANIENIA

każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronione, — gdyż przez takowe najmniejsze zranienie w bardzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ściągająca zwana *Prager Haussalbe*, okazała się do tego najstosowniejsza. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliźnienie. 1946 15

Przesyłka codziennie.

Cena 1 dużej puszki 70 hal., 1 małej 50 hal. — Za nadesłaniem kor. 3·16 za 4/1 puszki, kor. 7 za 10/1 p., franco do wszystkich stacyj austr.-węg. monarchii. — *Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną.*

SKŁAD GŁÓWNY:

B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu

Apteka „pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Nerudy 203.

Składy w aptekach Austro-Węgier. — W Krakowie w znaczn. aptekach.

Kto sobie życzy mieć wczesny kieliszek

Wina

raczy zamówić kartką korresp.

w handlu Jakóba Pioły w Podgórzu.

Zieleniak Nr. 1, 1 garniec 4 litry zł. 2·[illegible]
Zieleniak Nr. 1 gar. 4 lit. „ 2·40
Samorodner nader smaczny, 1 garniec „ 3·—
Tokayskie deserowe wytrawne 1 garniec „ 4·—

Wina sycylijskie:

Alcamo b. dobre, 1 garniec „ 1·[illegible]
Castel del Monte, 1 garniec „ 2·—

Odbiorcom z Krakowa odsyłam do domu i opłacam akcyzę.

Klecenia z prowincyi odwrotnie.

Budzik konkurencyjny

według systemu amerykańskiego w każdem położeniu idący, dobry konstrukcyi z trzyletnią gwarancyą za dobry i dokładny chód. Cena zł. 1·40 przy odbiorze ... sztuk 4 zł., ... świecącą 1·65, 3 szt. 4·50.

Wysyłka za zaliczką przez **Hannsa Konrada**

I. fabrykę w Brüx, nr. 1250 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 600 rycinami zegarów, towarów srebrnych i złotych, wysyła na żądanie gratis i franko. 2228 2

Pierwszy Zakład PLISOWANIA

przy ul. Floryańskiej l. 13 parter

przyjmuje wszelkie roboty w zakres plisowania wchodzące (fłady gładkie, płaskie i desenie). Sukien kloszowych wypożycza się formę albo na życzenie przykrawa się je i szyje w zakładzie.

Najlepsze hygieniczne paryskie

TOWARY GUMOWE

DO CELÓW SANITARNYCH

poleca 318

Reim i Spółka

Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Cenniki darmo. — Wysyłki dyskretne.

Ceres

CERES jest marka ochronną
kokosowego tłuszczu do potraw „CERES" i soków owocowych „CERES"
Gospodyni pragnąca podnieść stan zdrowia w gronie swojej familii, użyje wyłącznie „**Ceres**" **kokosowego tłuszczu do potraw kuchni**, a do stołu poda tylko **soki owocowe „Ceres" z fabryki środków spożywczych „Ceres" w Aussig.**
Preparat ten podlega **chemicznej kontroli** przez wys. c. k. Ministerstwo dla spraw wewn. approbowanego Zakładu badawczego, dla środków spożywczych i napojów **Wiedeń, IX., Spitalgasse 31.** Kupujący **kokosowy tłuszcz do potraw „Ceres"** jest uprawniony, **zakupiony towar** w oryginalnem opakowaniu dać w wymienionym zakładzie do bezpłatnego zbadania.

...awna ochrona: **Każde naśladowanie i każdy przedruk podpada karze**
Nieznajomością ustaw tłumaczyć się nie można.

Sędzia: Pan jesteś oskarżony o to, żeś Pan prawie wszystkie pieniądze, do ostatniego halerza, wydał niepotrzebnie na zupełnie liche i bezskuteczne środki, chociaż Pan, jak prawie każdy, musiał wiedzieć, że **tylko Thierrego balsam i maść centyfoliowa** są jedynemi najpewniejszemi, najskuteczniejszemi i niezawodnemi środkami leczniczemi we wszelkich wypadkach, a to zostało też stwierdzone tysiącami podziękowań.

Oskarżony: Niestety, dałem się namówić kilka razy i uciekłem się do pierwszych lepszych, zachwalanych mi środków lichych i bezskutecznych i fałszowanych balsamów, czego teraz bardzo żałuję.

Sędzia: Nieświadomość nie jest podług ustawy żadnem uniewinnieniem lub usprawiedliwieniem. Dlaczego nie kazałeś Pan przysłać sobie broszurki z tysiącami podziękowań aptekarza Thierrego w Pregradzie, ...y się ją przecież wysyła każdemu na życzenie za darmo opłaconą?

Oskarżony: Niestety i ta okoliczność nie była mi znaną.

Sędzia: Pod warunkiem, że to Pan uczyni teraz, jesteś Pan tym ...em uwolniony od oskarżenia za przekroczenia popełnione przez to, ... Pan nie troszczył się, jak tego obowiązek wymaga, o zdrowie swoje ...woich. Powinieneś też Pan w przyszłości zaniechać nabywania i używania wszelkich innych lichych i bezskutecznych surogatów i falsyfikatów, a trzymać się zawsze tylko balsamu i maści Thierrego, jako jedynie ...nych, niezawodnych i zdumiewająco skutecznych środków. Przepisy ...rowia chcą, żebyśmy ich wszyscy ściśle przestrzegali, a nieposzanowanie ich, czy to wskutek nieświadomości, czy też wskutek niedbalstwa, ...ąga za sobą naprawdę surową karę przez chorobę, lub też co najmniej przez osłabienie ustroju.

Ku pomocy cierpiącej ludzkości i ku złagodzeniu bólu i cierpień ...y Thierrego balsam i maść centyfoliowa najniezawodniej i nie potrzebujesz Pan już dłużej cierpieć, jeżeli Pan te, przytem bardzo tanie ...ki, zawsze będziesz miał w domu i bez przerwy ich używał.

Thierrego balsam jest niezrównanym środkiem przeciw **kaszlowi, ...m, cierpieniom piersiowym, zołzom, zapaleniu gardła, chrypce, zapaleniu ...zeli, cierpieniom płucnym, zwyrodnieniu wątroby, kurczom żołądka, kolkom, ...zeniom w trawieniu** — szczególnie przeciw **influenzie** i t. d. i sprowadza ...ną pomoc i skutek.

Cena 12 małych flaszek lub 6 dużych, lub też ... jedna wielka *osobliwa flaszka z patentowanem ...nięciem 5 K opłatnie.*

Thierrego maść centyfoliowa jest środkiem *Non ultra* przeciw wszelkim chociażby nie wiedzieć ...zastarzałym ranom, zapaleniom, dolegliwościom ...i, stwardnieniu piersi, podbiegnięciu krwią, ...dom, puchlinie, wysiękom, zranieniom, róży ...tworom, wzdymkom, ranom u dzieci powstałym ...żenia i t. d.

Rozmiękcza ranę i wyciąga z niej bez bólu ... obce ciało, które się dostało do niej, jak ołów ..., drzazgi, piasek i t. d., zapobiega zawczasu ..., prawie zawsze zakażeniu krwi i sprawia, że ... niebolesna operacya jest zbyteczną.

Cena 2 słoików opłaconych 3·60 K.

Broszurę z tysiącami oryginalnych podziękowań otrzymuje na życzenie każdy za darmo opłatnie.

THIERRY-BALSAM
ICH DIEN
Allein echter Balsam aus der Schutzengel-Apotheke des **A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.**

Wysyła tylko po otrzymaniu należytości lub za ...
Aptekarz A. Thierry w Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.
Dostać można we wszystkich aptekach i drogueryach. 1 26

3-letnia pisemna gwarancya!
Bez konkurencyi!

!!! 5 KORON !!!

Wspaniały szwajcarski Anker-Remontoir zegarek, systemu Roskopf, o doskonałym, silnym automatycznym werku, zabezpieczonym pancerzem, z pięknym emaliowanym cyferblatem (nie z papieru), w eleganckiej niklowej oprawie, opatrzony **plombą ochronną**, idący 36 godzin (nie 12 godzin), posiadający ozdobne, złocone wskazówki **doskonale uregulowany**, z 3 letnią pisemną gwarancyą za sztukę . . . . Kor. 5·
taki sam z wskazówką sek. „ 6·—
W eleganckiej srebrnej oprawie bez wskazówki sekund. „ 10·—
...sam z wskazówką sekundową . . . . „ 12·5
Zamiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy bez żadnego potrącenia.
Wysyła za zaliczką. 414 0
...rwsza fabryka zegarków HANNS KONRAD w Brüx (Czechy) Nr. 349.
Bogato illustrowany katalog z przeszło 1000 wzorami wysyła się każdemu na żądanie darmo i opł.

Dla kościołów — sal radzieckich, sokolich, koncertowych dla Towarzystw kasynowych, Teatrów i t. d.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaj „RESURSA URZĘDNICZA" w Krakowie ul. Lubicz, Nr. 5 w użyciu będący

Pająk gazowy

(z dawnego budynku parlamentu austryackiego), który z małą przeróbką może być użyty na lampy naftowe lub świece — cały żelazny, średnicy 2·45 m., a wysoki 3·5 mtr. o 82 lampach, z tego na górnym pierścieniu 8 z umbrami mlecznemi, na dolnym pierścieniu 24 lampy ze szklannemi tulipanami.

Zeszłego roku cały nowo pobrazowany

Sprzedanym będzie dnia 3 marca 1906 dającemu najwyższą kwotę, nie niższą jak 300 kor.

Za nadesłaniem 1 kor. wyszle sekretaryat resursy opłatnie litografowany rysunek wielkości 41·25 ctm. 228 3

KTO

NIE MA APETYTU

niech spróbuje używać do potraw mięsnych musztardy Fr. A. Lenerta. Jedyna przyprawa nadająca apetyczny smak wszelkiem potrawom mięsnym. Przyczynia się również do dobrego trawienia. 1 Flaszka 60 ct. 10 flaszek 5.50 złr.— Gratis posyłam próbkę, prosząc o podanie dokładnego adresu.

FR. LENERT Kraków ulica Sławkowska l. 6

handel korzenny, kolonialny, skład win, araku, koniaków itp.

Szyldkretowe szpilki i grzebienie bardzo tanio!

Rogowe szpilki do włosów
Grzebienie — szczotki — gąbki i szczoteczki do zębów poleca
Skład Apteczny
Mr Jadw Klemensiewiczowej
w Krakowie, ul Karmelicka 15.

Marmolada owocowa do Pączków

bardzo dobra ¼ f. 12 halerzy
W BAZARZE SPOŻYWCZYM
M. Nodzeńskiego
Floryańska 40. 276 5

POLECA
rozmaite
wyborowe
gatunki
KAWY
palonej
najnowszym i najlepszym sposobem
za pomocą gorącego powietrza
po cenach
najprzystępniejszych.
1881 0

Pierwsza Krakowska
elektro-mechaniczna
PALARNIA KAWY
PROTOKOŁ. MARKA OCHRONNA
M. JAWORNICKI
KRAKÓW
Rynek gł. 44.

Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicyi
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Kwarantana dla pasażerów z Galicyi została zniesioną wobec czego pasażerowie do Ameryki mogą zaraz z Bremen odjeżdżać.

Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:
(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylji, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do ... stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

Zakład haftów artystycznych, kościelnych i salonowych, oraz pracownia szat liturgicznych

„STELLA" **Kraków, ulica Floryańska l. 31 I p.** wykonuje wszelkiego rodzaju ozdoby zapomocą haftu, złocenia i malowania dla aparatów kościelnych, chorągwi i sztandarów. Przyjmuje do haftu lub malowania kostyumy stylowe, wyprawy ślubne, toalety balowe, szale, makaty, gobeliny, zastawy stołowe, wachlarze i t. p. przedmioty zbytkowe. Restauruje tkaniny starożytne, jak ornaty, pasy słuckie i perskie dywany. Wykonanie pod względem artystycznym i technicznym odpowie najwybredniejszym wymaganiom. Ceny umiarkowane.

Każdy

kto chce pić doskonałą i bardzo pożywną kawę niechaj używa

Kawy zdrowia

która zmieszana z ¼ częścią kawy ziarnistej, zadowolni nawet najwybredniejszych smakoszy.

OSOBOM wątłym, niedokrwnym i dzieciom należy podawać samą

Kawę zdrowia

z fabryki w Podgórzu bez dodatku ziarnistej.
1 kg. kosztuje tylko 80 ct. czyli 1 Kor. 60 hal.

REIM I SPÓŁKA, KRAKOW, RYNEK L. 37. LINIA A-B.

polecają po cenach najumiarkowanszych.

Codzień dwa razy wysyłki pocztowe.

PERFUMY

z pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

NAJMODNIEJSZE ZAPACHY
WODY DO WŁOSÓW

Wody, pasty i proszki do zębów. — Glicerynę płynną i w tubach, zgęszczoną przeciw pękaniu skóry. — Pudry angielskie, francuskie i krajowe. — Puder brylantowy na włosy. — Puszki i łabędziki do pudru.

GRZEBIENIE | SZCZOTKI | LUSTRA

Wachlarze japońskie. - Kakimonozy na fotografie. Papiery transparent. na szyby | Longlife - Ozenateur. Lampki platynowe. Lampki formalinowe Hygiea.

PANTOFELKI domowe. TRZEWIKI do gimnast. | Kalosze rosyjskie. | Podeszwy wkładkowe. Gumki pod obcasy.

RURKI DO WŁOSÓW. — MASZYNKI, SPIRYTUS DO ROZGRZEWANIA TYCHŻE. — PENDZLE I MYDELNICZKI DO GOLENIA, PASKI DO OSTRZENIA BRZYTEW

Gąbki toaletowe, Wanny i miednice gumowe składane, Rękawiczki i taśmy do nacier. ciała.

PERFUMY
francuskie na wagę.

MYDŁA toaletowe pierwszorzędnych firm. MYDŁA lecznicze, Kosmetyki, Brylantyny i Olejki na włosy i wąsy.

SASZETKI DO BIELIZNY
w rozmaitych zapachach.

FARBY NA WŁOSY.

Cenniki darmo i opłatnie.

Srodki do kadzenia

Salts Americain, i Lavender, Woń szpilkowych lasów, Trociczki i t. d.

APARATY I PREPARATY

do upiększenia twarzy, rąk i palców, jakoteż środki hygieniczno-kosmetyczne do pielęgnowania włosów polecone przez Lecznicę kosmetyczną Dra L. LUSTERA w Krakowie.

Środki na odciski.

ROZPYLACZE DO PERFUM i INN. PŁYNÓW.
OPASKI NA WĄSY.

Karnawał

rozpoczyna się z dniem 1-go lutego; jest to najulubieńszy miesiąc dla wszelkiej młodzieży, a nawet osób starszych potrzebujących rozrywki po całodziennej żmudnej pracy, tak umysłowej, jak i fizycznej, nawet u ludu wiejskiego w tym miesiącu kojarzy się najwięcej małżeństw, aby z tego tytułu rozweselić i zabawić się mogli. Jak dotąd mieliśmy długą i smutną jesień, po której nastąpiła upragniona zima, a jeszcze więcej upragniony karnawał, na który niżej podpisany mam do dyspozycyi P. T. Publiczności kilkanaście obszernych sal do wyboru, stosownie do ilości osób, a mianowicie kilka sal mniejszych na 25 osób, 2 osobne gabinety z pianinami, dużą salę, w której z łatwością zmieścić się może kilkaset osób. Wyżej wymienione sale i gabinety są do dyspozycyi P. T. Publiczności na wszelkie bale, zabawy i wesela. Przy zamówieniach na bale, zabawy i wesela sala bezpłatnie. Oprócz wyż wymienionych sal jest wielka sala na koncerta, większe zebrania towarzyskie, które ze względu na kiepski karnawał odstępuje bajecznie tanio, bo prawie za zwrotem własnych kosztów. Ceny potraw i napojów po bardzo niskich cenach. Kuchnia pod kierunkiem najlepszych sił kulinarnych, potrawy na świeżem maśle dają mi możność zadowolnić najwybredniejsze gusta.

Z poważaniem
Adolf Morawiecki
restaurator Hotelu saskiego w Krakowie.

Pomyślność w rodzinie zależy od zapobiegliwości naszych pań!

Kathreinera Kneippowska kawa słodowa

Jest jedyną kawą słodową, która skutkiem Kathreinera specyalnego preparatu zawiera ulubiony aromat i nader przyjemny smak kawy ziarnistej.

Jej doniosłe powszechnie uznane zdrowotne zalety, stwierdzono wielokrotnie przez najwybitniejsze powagi nauki.

Codzienne użycie tejże oprócz pokaźnego zaoszczędzenia wydatków w gospodarstwie domowem przedstawia nieocenioną wartość osobliwie dla młodego wieku!

Przy zakupnie należy dobitnie i z naciskiem wymienić nazwę KATHREINERA i żądać wyłącznie tylko oryginalnych pakietów zaopatrzonych marką ochronną »Ksiądz proboszcz Kneipp«.

Patenty, marki ochronne i wzory wyrabia we wszystkich państwach

PATENT-ANWALT Dr. FRITZ FUCHS
diplomierter Chemiker
(beeidet)
Technisches Bureau
INGENIEUR A. HAMBURGER
Wien. VII. Siebensterngasse

2178 5

Podziękowanie!

Za artystyczne wykonanie nowego ołtarza i ambony w stylu gotyckim do kościoła w Lubzinie ad Ropczyce składa niniejszem Komitet kościelny najszczersze podziękowanie W. Panu Wojc. Samkowi, artyście w Bochni, polecając go P. T. Duchowieństwu, jako sumiennego i utalentowanego rzeźbiarza do wszelkich robót kościelnych. 287

JEDYNA W KRAJU
FABRYKA PASÓW
maszynowych
Ignacego Wurma
w Krakowie, ul. Kanonicza l. 1



Tanie czeskie
PIERZE!

5 kilo, świeże darte K. 9·60, lepsze K. ... białe, puchowe, darte, Kor. 18, śnieżno-białe, puch., darte, K. 30. Wysyła opłatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolona zwrotem porta. — *Benedict Sachsel, Lobes 284*, p. Pilsen, Czechy. 33

Technikum Mittweida

Dyrektor: **Prof. A. Holzt.** Królestwo Saskie.

Wyższy Zakład naukowy dla wykształcenia w elektrotechnice i budowie maszyn.

Oddzielne oddziały dla inżynierów, techników i werkmistrzów.

Laboratorya elektroteczniczne i maszynowe. Warsztaty fabryczno-naukowe. W roku szk. 36 było kształcących się 3610. Programy etc. udziela Sekret.

Zamów Pan sobie skrzypce



za K. 5.—, 6.—, 8.—, 10.—, 12—, 16.—, 20.—, 30. —i t. d., lub tez CYTRE za K. 12.—. 16.—, 20.— i t. d., WIOLONCZELE za K. 12.—, 15.—, 17.—, 25.— i t. d, KONTRA-BAS za K. 26.—, 50.— i t. d., lub GITARE za K. 6.40, 7.20, 8.—, 11.— i t. d., C-B-FLÜGELHORN, TRĄBKE F. (w kształcie S) tylko K. 26.—, 32.— u A. Osmanka a będziesz Pan zadowolonym z przysłanych przedmiotów. Wszystkie instrumenta muzyczne, przybory i trwałe struny dostarcza po najniższych cenach.— Wielki katalog gratis.

Adres: A. Osmanek, Schonbach — Czechy.

W dniu 27 stycznia zginęła
suka gończa

maści żółtej, wzrostu niewielkiego, z długim łańcuchem na szyi (bez obroży) Łaskawy znalazca zechce się zgłosić do Administracji „Głosu Nar.«, gdzie otrzyma dalsze informacje, oraz nagrodę. 279 3

Sklep towarów mieszanych

z wyszynkiem wina, w miasteczku p owincjonalnym, dobrze prosperujący, z powodu zmiany stosunków do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość pod R. M. T. poste rest. Tarnów. 284 5

5% NA RZECZ TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE

PROMIEN

PRZEZ INSTYTUT CHEMICZNY C. K. UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO

Za najlepsze uznane. — Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, ul. Pańska—boczna.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" w Krakowie, pod zarządem St. Tomaszewskiego.